

OPLATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOSCIANSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 12 i pół do 2-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada

ADMINISTRACJA czynna od 8.30 - 17 bez przerwy, w soboty do 18

KASA czynna od 12 do 2-ej.

Cena numeru 10 groszy



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!

WARSZAWA 1, UL. WARECKA N.R. 7
REDAKCJA - tel. 5.06-70
DYREKCJA - 344-17
ADMINISTRACJA, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ 5.13-90
KASA I BUCHALTERIA 220-13
DRUKARNIA - 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 117

Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 2.50, bez odnośnienia zł. 2.20 na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Oddziały: „NAPRZÓD” Kraków, ul. Sw. Tomasza 11-a „GAZETA ROBOTNICZA” Katowice, ul. Teatralna 12. „ŁODZIANIN” Łódź, Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PÓDOLSKI” Płock, ul. Piłsudskiego 64. „ROBOTNIK RADOMSKI” Radom, ul. Kelles-Krauz 1. „ROBOTNIK POZNAŃSKO-POMORSKI” Poznań, ul. Stroma 24. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI” Białystok, Rynek Kościuszki 29. „ROBOTNIK WILEŃSKI” Wilno ul. Dąbrowskiego 12.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaopiniowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Chora partia

Przed wyborami do samorządów

Głosy opinii

W obecnej akcji wyborczej do Rady Miejskiej endecy prowadzą robotę cichą, mało na zewnątrz widoczną, agitując przeważnie po domach i mieszkaniach. M. in. rozsyłają ulotki, w których w sposób zwięzły przedstawiają swój program polityczny, a raczej swe polityczne wyznaczenie wiary. Endecy nie bawią się w subtelności, lecz poprostu obrzucają czytelnika kamieniami słów, jakby go mieli za kukłę czy bałwana. Warto poświęcić nieco uwagi tej ulotce, jako do kumentowi epoki, którą przeżywamy.

nie zawadzi i panowie wielcy kapitaliści, których przecież nie brak w Obozie - Stronictwie, winni się mieć na baczności, endecy bowiem przemawiają tu JAK NAJCZYŚCIEJ SZĄ ZYDO - KOMUNA: upowszechnienie własności czy wywłaszczenie właścicieli - brzmij to diabło do siebie podobnie.

Dalej ulotka zapewnia, że w dążeniu do tych siedmiu celów, Oboz - Stronictwo uważa „wiarę i Kościół Katolicki za najwyższe do brzo narodu i za nieomylny drogowskaz”. I ażeby pokazać, jak dalece endecja liczy się z wskazaniem Kościoła, ulotka tuż wylicza tych, kogo Oboz - Stronictwo uważa za swych wrogów, którym „wypowiedziało walkę na śmierć i życie”. Tymi śmiertelnymi wrogami są: Żydzi, masoni, SOCJALISCI i komuniści.

Między Obozem - Stronictwem a jego „śmiertelnymi wrogami” istnieją jeszcze organizacje „POŚREDNIE”, do których ulotka zalicza, OZN, Stronictwo Pracy, Unię Zw. Zaw. Prac. Umysł. i ONR. Wszystkie te grupy - twierdzi ulotka - łączą jeden cel, mianowicie „bezwzględna walka” z Obozem - Stronictwem.

Tych „pośrednich” ulotka traktuje całkiem pogardliwie. Postu-chajmy:

„Oświadczamy publicznie - głosi ulotka - TCHÓRZE, USTĄPCIE Z POLA WALKI! - WŁASNY INTERES MACIE NA WZGLĘDZIE I DLA WŁASNEGO INTERESU ROZBIJACIE JEDNOŚĆ NARODU, SŁUŻYCIE SOCJALISTOM, KOMUNISTOM MASONERII I ZYDOM!”

TO SIĘ NAZYWA MÓWIC NARODOWO I PO KATOLICKU! Narzecze i OZN. i ONR. wiedzą całą o sobie prawdę: służą Żydom i komunistom. Nie pomogło nawet rozwiązanie masonerii, gdyż ulotka

endecka, kierująca się - jak powiada - drogowskazami wiary i Kościoła, wie chyba co mówi, gdy zarzuca OZN-owi SŁUŻBĘ MASO NERII...

Czy endecy, bombardując czytelnika takimi pociskami demagogii, nie zdają sobie sprawy z efektów tego rodzaju „uświadamiania”.

Coraz bardziej zbliża się dzień 18 grudnia. Już jest całkiem blisko... Ale OZNizująca prasa wystrzelała już wszystkie swoje (nieliczne) naboje i dalszych argumentów nie posiada. To też „Kur. Poranny” milczy. Tylko „G. Polska” wychwala finansową

gospodarkę m. Warszawy w wyszukanych superlatywach. Np.: Rezultaty jej i jej metody tym bardziej zasługują na uwagę, że nie była to żadna „polityka cudów”, tylko po prostu rzetelna, do bra, solidna polityka finansowa i polityka gospodarcza. I w tym bardziej interesującym świetle ukazują się rzędy partyjne z przed roku 1934, które nie potrafiły jakos wpaść na trop tej dobrej i rzetelnej, ale przecież w zasadzie prostej polityki.

A więc chodzi - raz jeszcze - o obrachunek z „partiami”. Bo OZN. - to nie partia, broń Boże! A co do finansów, to naturalnie polityka finansowa Warszawy cieszyła się specjalną protekcją. „Głos Narodu” nawet coś napomyka, jak gdyby grozi, że „partyjni” (nie OZN-owi) są morząd może nie dostać pożyczek z B. G. K... A wreszcie co do „solidności” gospodarki miejskiej Warszawy, piszemy o niej na innym miejscu, w związku z pracami komisji rewizyjnej. Czy tełnik wie, jak trudno coś napisać na ten temat w znanych warunkach.

O ile warszawska OZN-owa prasa zachowała się wczoraj względnie spokojnie, o tyle nagle histerycznie cisną się na socjalistów krakowski „IKC.” we wstępnym artykule p. t. „Nie będzie w Polsce czerwonych ratuszów!” Widać, że STRACH przed naszymi dzielnymi towarzyszami w Krakowie jest wielki. „Kurierek” grozi, że socjaliści będą inicjować NADMIERNE INWESTYCJE:

Z pieniędzy, wypompowanych z ludności i z lekkomyślnie zaciąganych długów publicznych rozbudowują różne etatystyczne przedsiębiorstwa, finansując różne akcje budowlane, spółdzielcze itd., które po tym stają się ciężarem dla miasta, dla jego finansów, dla kieszeni obywateli.

Zabawna logika! Z jednej strony („Gazeta Polska”, jak widzie liśmy powyżej) chwali się OZN-owe rządy i prez. Starzyńskiego za dzielne wielkie inwestowanie, a przed socjalistami się przestrasza, że zajmą się inwestycjami! Zresztą inwestycje - to także walka z bezrobociem!

„IKC.” przy tej sposobności ośmiela się przytaczać (odstraszając jego zdaniem) przykład socjalistycznej gospodarki w dawnym WIEDNIU: Czyż trzeba sięgać do przykładów zbyt odległych? Przypomnijmy sobie niedawno jeszcze rządy socjalistów na ratuszu wiedeńskim. Czegóż tam dokonali czerwoni władcy wraz z dyktatorem finansowym Breitnerem na czele?

Stan średni w Wiedniu cierpiał nędcę, własność nieruchoma (!) doprowadzona została do ruiny, magistrat skupował za bezcen setki i tysiące kamienio (1). Z fantastycznie wysokich opłat miejskich, pobieranych od sklepów, warsztatów, hoteli, restauracji i t. d., budowano olbrzymie bloki mieszkalne i t. d.

UWAGA, DROGI CZYTELNIKU! To bardzo pouczający ustep! Jak widzimy z niego, IKC-owi CHODZI O OBRONĘ KAMIENICZNIKÓW, O OBRONE LUKSUSU! Bo to istotnie tow. Breitner nakładał podatki na kamieniczników i na luksus (np. restauracyjny), i za te pieniądze BUDOWAŁ MIESZKANIA DLA ROBOTNIKÓW. Te same, które później, w lutym 1934 r. zburzył Fey ogniem armatnim!

„Kurierek”, co się zowie, upadł. Takie argumenty winny ZACHEĆ wszystkich ludzi pracy do głosowania na listę socjalistyczną!

Na zakończenie - informacje o wyborach gromadzkich w Lubelskim. OZN-owa prasa uroczyście obwieściła światu, że przyniosły zwycięstwo OZN-owi. Wiadomo, OZN. lubi inkasować (po partyjniku) wszystko do swej partyjnej kasy. Ale „Głos Lubelski” wyjaśnia, że było inaczej.

A tymczasem nie podobnego. W bardzo wielu miejscowościach wybory odbyły się apolitycznie, to znaczy, że wieś na ogólnym zebraniu ustaliła zbiorowo jedną jedyną listę kandydatów i jest fikcją zaliczać te mandaty na rzecz Ozonu, bo przynajmniej większość radnych gromadzkich, którzy z tych list wyszli, nie w ogóle wspólnego z Ozonem nie ma. Najlepiej będą o tym wiedzieli nasi czytelnicy na wsi, którzy wybory gromadzkie obserwują z bliska.

A więc legenda o „zwycięstwie” OZN. na Lubelszczyźnie pryska. Mój Boże, jeszcze jedna legenda! To samo na Pomorzu. „Kur. Poznański” kpi sobie z „matematycznych sztuczek” OZN-u i pisze tak:

Nie nie zdoła zmienić faktu, że „Ozon” wszędzie tam, gdzie występował samodzielnie (Tuchola, Chelmża itd.), poniósł zupełną klęskę i że także w ogólnej sumie mandatów we wspomnianych 11 miastach Pomorza uzyskał bardzo niską ilość, bo zaledwie 17 proc.

ZALEDWIE 17 PROCENT. Oto właściwa miara dla OZN-u. 17 procent. A jeszcze niedawno inkasował sobie spokojnie (przy wyborach sejmowych) aż 67%... K. Cz.

Niemcy chcą zniszczyć kościół
Niebywały projekt
ustawy antykościelnej w Rzeszy

Londyński korespondent „Kuriera Warszawskiego” donosi:

Korespondenci angielscy z Berlina nadsyłają niepokojące informacje o zamierzonym w Niemczech nowym ustawodawstwie, zwróconym przeciwko Kościołowi katolickiemu, które minister dla spraw Kościoła Kerl przedstawi Reichstagowi w niedalekiej przyszłości.

Projekt rządowy przewiduje:

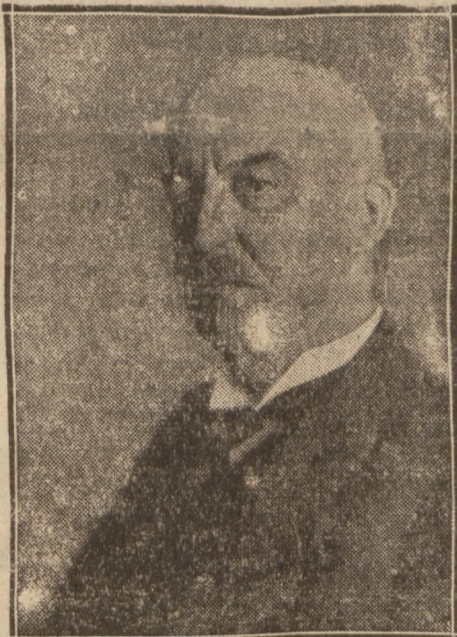
- 1) anulowanie konkordatu z r. 1933;
2) zakaz propagandy religijnej w Niemczech, przy czym do propagandy zaliczone będą procesie i pielgrzymki;
3) zakaz bezpośredniego komunikowania się episkopatu niemieckiego z Watykanem (cała korespondencja będzie musiała iść za pośrednictwem urzędów niemieckich);
4) zakaz dla zakonów zajmowania się szkołami i szpitalami;
5) zakaz zbierania ofiar na rzecz Kościoła;
6) zakaz chrztu dla Żydów.

Wprowadzenie tego rodzaju ustawodawstwa oznaczałoby całkowite wyeliminowanie Kościoła z życia narodowego.

GABRIEL NARUTOWICZ

Dzisiaj mija lat 16-cie od chwili zamordowania pierwszego Prezydenta Polski, Gabriela Narutowicza. Pierwszego Prezydenta Polski Niepodległej; człowieka nauki; demokracji.

Cały lud polski, cała demokracja polska składa hołd pamięci Te go, który był pierwszym wybranym naczelnym wyrazicielem Niepodległości młodego Państwa polskiego. Na wszystkich zgromadzeniach w dniu dzisiejszym i najbliż-



szych robotnicy, chłopci, pracownicy umysłowi w serdecznych słowach przypominają sobie piękną postać pierwszego Prezydenta. Robotnicy Krakowa urządzają wiec pod hasłem: „Nie zapomnimy”...

Zbrodnia była bezmierna. Wiemy, z jakich kół, z jakiego środowiska, z jakiej osobliwej ideologii wyszedł morderca, Elięsz Niewiadomski... „Niewiadomszczyzna” stała się synonimem reakcyjnych, ciemnych sił, spiskujących w ukryciu i nie cofających się przed niczym. Nazywają siebie „narodowcami” - by trudniej było zgadnąć, by łatwiej było ukryć istotę rzeczy.

Dzisiaj, gdy walka o demokrację w Polsce wciąż trwa, wciąż znajduje się na porządku dziennym, - ze szczególną sympatią wspominamy Te go, kto był człowiekiem wielkiej, głębokiej kultury demokratycznej.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

W imię Socjalizmu, Demokracji i Wolności,
w imię obronności Rzeczypospolitej,
która zapewnia wysiłek Polski Pracującej
Głosujemy w dn, 18 Grudnia
na listy PPS i Klasowych
Związków Zawodowych

w miejscowościach następujących:

- 1) Warszawa, 14) Wągrowiec.
2) Łódź, 15) Pleszów.
3) Kraków, 16) Leszno (poznańskie).
4) Chrzanów, 17) Grudziądz.
5) Trzebinia, 18) Nowe.
6) Krzeszowice, 19) Nowe Miasto.
7) Szczakowa, 20) Brodnica.
8) Jaworzno, 21) Działdowo.
9) Bydgoszcz, 22) Chelmno.
10) Inowrocław, 23) Świecie.
11) Poznań, 24) Toruń.
12) Jarocin, 25) Ostrów Wielkopolski.
13) Oborniki.

Sprawa tow. dr. Bolesława Drobnera
w Sadzie Najwyższym

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Sądzie Najwyższym rozprawa kasacyjna w sprawie tow. dr. B. Drobnera. Tow. Drobner skazany został wyrokiem Sądu Okręgowego z udziałem przysięgłych na 3 lata więzienia. Od wyroku tego odwołał się prokurator i obrona. Bronić będą adwokaci tow. tow.: dr. Ignacy Aleksandrowicz (z Krakowa) i Ludwik Cohn.

Zagadnienie emigracji żydowskiej Francja nie ustąpi ani cala ziemi

LONDYN (ATE). W Izbie Lordów lord Marley poruszył sprawę uchodźców żydowskich i zapytał Rząd, jakie kroki zostały podjęte, by przyjąć z pomocą uchodźcom nie tylko z Niemiec, ale i z innych państw. Zdaniem lorda Marley, Rząd nie powinien tej sprawy rozpatrywać na płaszczyźnie dobroczynności, lecz z punktu widzenia interesów Imperium Brytyjskiego, którego niezamieszkałe obszary domagają się gwałtownie osadnictwa. Lord Marley zażądał w szczególności informacji co do położenia uchodźców, którzy obojują na granicy między Polską a Niemcami.

Lord Marley domagał się, aby Rząd podjął starania za pośrednictwem dr. Schachta, by Rząd niemiecki pozwolił uchodźcom niemieckim zabierać ze sobą choć część swych majątków i wysunął propozycję, by Rząd angielski dał pożyczkę, umożliwiającą osiedlenie uchodźców na wielką skalę.

W imieniu Rządu odpowiedział lord Plymouth, który zapewnił Izbie, że Rząd zdaje sobie sprawę z nagłości zagadnienia emigracji żydowskiej, jednak jest ono zagadnieniem światowym i może być jedynie rozwiązane w drodze kooperacji międzynarodowej. Szybkość rozwiązania zależy w dużym stopniu od gotowości krajów, z

których Żydzi pochodzą, ułatwienia im emigracji. Lord Plymouth wskazał na dotychczasową działalność Rządu na rzecz uchodźców i zapowiedział, że Rząd zgodził się na wypuszczenie do Anglii wielu tysięcy dzieci żydowskich. W zakończeniu mówca „apowiedział” szczegółowe zbadanie możliwości w Gwajanie brytyjskiej osiedlenia Żydów na wielką skalę.

FANTASTYCZNA POGŁOSKA

LONDYN, (ATE). Wobec pogłoski, że przyjazd dra Schachta do Londynu pozostaje w związku z zamierzonym jakoby przekazaniem sum zebranych w Londynie na fundusz lorda Baldwin'a pomocy uchodźcom żydowskim z Niemiec Rządowi niemieckiemu, celem skłonienia Niemiec do udzielenia ułatwień emigrantom żydowskim, zarząd naczelny funduszu lorda Baldwin'a kategorycznie nie zaprzeczył tym pogłoskom, — stwierdzając, że zebrany fundusz użyty będzie dla udzielenia pomocy uchodźcom po opuszczeniu przez nich terytorium niemieckiego.

SPRZECIW ARABÓW

LONDYN, (AET). Minister kolonii Malcolm Mac Donald oświadczył w Izbie Gmin w odpowiedzi na interpelację, że Rząd angielski nie mógł wyrazić zgody na natychmiastową imigrację 10.000 Żydów do Palestyny. Minister zaznaczył, że

ze strony arabskiej poczynione zostały kroki w sprawie całkowitego przerwania imigracji żydowskiej do Palestyny, podczas trwania obrad konferencji „okrągłego stołu”. Rząd angielski przywiązuje wielką wagę do obrad tej konferencji, która ma się zebrać w przyszłym miesiącu.

Kto podburza Arabów w Palestynie

LONDYN, (ATE). W odpowiedzi na interpelację posła liberalnego Mandra czy Rząd posiada informacje o działalności Niemców w Palestynie, szczególnie o zasłaniu organizacji arabskich funduszy i o drukowaniu antysemitycznej propagandy po arabstwu i rozpowszechnianiu jej w Palestynie i

PARYŻ, (PAT). Po posiedzeniu Komisji spraw zagranicznych Izby Deputowanych, w czasie które

Włochom Mowa ministra Bonnet'a

go wygłosił przemówienie min. Bonnet, agencja Havasa ogłosiła następujący komunikat: Minister Bonnet, wyraził żywe zadowolenie z szerokiej podstaw, na jakich oparta jest solidarność, kierująca współpracą francusko - angielską zarówno w sprawach obrony narodowej jak i akcji dyplomatycznej. Minister Bonnet podkreślił, że NIGDY DOTĄD POROZUMIENIE Z WIELKĄ BRYTANIĄ NIE BYŁO TAK MOCNE, JAK DZIŚ, i przypomniał przy tej okazji wczorajszą deklarację premiera brytyjskiego, w której zapewnił on, że stosunki francusko - angielskie — „są tak szerokie, że przekraczają zwykłe zobowiązania prawne, gdyż są oparte na identyczności interesów”.

Następnie minister Bonnet powtórzył słowa deklaracji ministra Delbosa z grudnia 1936, wygłoszonej przed Izłą Deputowanych, które uznaje za swoje i Rządu: „Oświadczam w imieniu Rządu, że wszystkie sily Francji na ziemi, morzu i w powietrzu zostaną natychmiast użyte w obronie Wielkiej Brytanii w wypadku niesprokowanej agresji”. Mówiąc o stosunkach z Niemcami, minister Bonnet podkreślił znaczenie deklaracji francusko - niemieckiej, która uznając formalnie wspólne granice i czyniąc wszelkie zastrzeżenia co do stosunków z państwami trzecimi, pozwala na rozwinięcie

wzajemnych stosunków politycznych i gospodarczych pomiędzy obu krajami i posłuży dla dobra wzajemnych interesów i dla sprawy ogólnego pokoju. Minister Bonnet przypomniał, że w deklaracjach prasowych ministra Spraw Zagranicznych Francji i Niemiec wyrażone zostało przekonanie, iż pomiędzy obu krajami nie ma żadnych różnic zasadniczych, które mogłyby naruszyć pokojową postawę

wzajemnych stosunków.

W dalszym ciągu komunikat przytacza ustęp przemówienia ministra Bonnet, dotyczący stosunków z Włochami: Sprawa stosunków francusko - włoskich była również przedmiotem badań. Minister przypomniał niektóre okoliczności z zajęć, jakie ostatnio odbyły się w wielu miastach włoskich i wskazał na konsekwencje dyplomatyczne, jakie zająca te po ciągnęły za sobą. Naszemu ambasadorowi w Rzymie — mówił minister Bonnet — minister Spraw Zagranicznych Włoch odpowiedział, iż Rząd włoski nie bierze odpowiedzialności za okrzyki wznoszone zarówno w parlamencie jak i na ulicy. OKRZYKI TE NIE POWINNY BYĆ W ŻADNYM WYPADKU UWAZANE ZA WYRAZ POLITYKI RZĄDU. Politykę tę należy osądzać wyłącznie na podstawie deklaracji samego Duce, lub jego ministra Spraw Zagranicznych.

Przemówienie swoje minister Bonnet zakończył oświadczeniem: Nie należy mieć żadnych wątpliwości. FRANCJA NIE ZGODZI SIĘ NIGDY NA USTAPIENIE CHOBY JEDNEGO CALA SWEGO TERYTORIUM WŁOCHOM I WSZELKIE USILOWANIA, ZMIERZAJĄCE W TYM KIERUNKU MOGĄ PROWADZIĆ TYLKO DO KONFLIKTU ZBROJNEGO.

W końcu komunikat streszcza główne wytyczne omówione przez ministra Bonnet planu pomocy uchodźcom, który da się ująć w następujących punktach: 1) utworzenie pewnej liczby ośrodków dla uchodźców w koloniach francuskich, 2) zezwolenie na przyjęcie pewnej liczby uchodźców w rozmiarach takich, jak to uczynią Anglia i Stany Zjednoczone, 3) organizacja komitetu specjalnego dla przyjęcia dzieci uchodźców.

Chamberlain rozzuchwiał Niemców Teraz zbiera owoce swej ustepliwosci

LONDYN (PAT). Cała prasa brytyjska przywiązuje wielkie znaczenie do przemówienia Chamberlaina, wygłoszonego we wtorek wieczorem. Z niezliczonymi wyjątkami wszystkie dzienniki aprobuja całkowicie stanowisko premiera. Cała prasa pochwała jego poparcie prasy niemieckiej za ataki na brytyjskich mężów stanu. Nieobecność przedstawicieli prasy niemieckiej i niemieckich dyplomatów na obiedzie jest podkreślona w nagłówkach i krytykowana.

„Times” pisze: Chamberlain nikomu nie rzucił wyzwania i nie dąży do nagłych rozwiązań kłopotów światowych. Polityka jest i pozostaje nadal taką, jaką była ujęta w poprzednich deklaracjach. Jednocześnie jednak polityka dozbrojenia musi rozwijać się nadal. Nie oznacza to wcale, iż Anglicy są usposobieni wojowniczo i nie stanowią zarzutu tego rodzaju przeciwko obcym krajom. Premier uznaje jedynie prawdę, iż w świecie liczyć się należy przede wszystkim z siłą. Zjemy w uzbrojonym świecie i dopóki wszystkie narody nie przekonają

się, iż lepiej znaleźć inną drogę, będziemy musieli nadal się zbroić.

„Daily Telegraph” pisze: Układ Chamberlain — Hitler był reklamowany jako zwycięstwo polityki uspokojenia, ale następstwa jego przedstawiają się raczej jako porażka. Trzeba być wielkim optymistą, ażeby móc dopatrywać się w nim zachęty i pociechy. Nic też dziwnego, iż opinia publiczna zaczyna odczuwać potrzebę innych porozumień, które mogłyby stanowić poważny przyczynek do usunięcia wojny. Przekonanie premiera, iż jesteśmy już dostatecznie silni, aby wypełnić nasze zobowiązania wobec imperium i sojuszników, spotkało się z radosnym przyjęciem. Należy nie tylko być mocnym, ale trzeba, żeby i świat o tym wiedział.

Prasa prowincjonalna niemniej obszernie komentuje nową Chamberlaina. „Birmingham Post” zapytuje, w jaki sposób może być osiągnięte porozumienie i wzajemne zrozumienie, jeżeli niemiecy dziennikarze nie pozwalają na wypowiedzenie tego, co Anglicy myślą o ich działalności.

Pielgrzymka wasalów do Berlina

BERLIN (PAT). Jak donoszą z tutejszych kół dyplomatycznych, wizyty węgierskiego ministra Spraw Zagranicznych hr.

Csaky oraz czechosłowackiego min. Spr. Chwałkowskiego w Berlinie nastąpią dopiero z początkiem przyszłego roku.

Wyrok na Plewicka

20 lat robót przymusowych

PARYŻ, (ATE). Sąd przysięgłych departamentu Sekwany skazał Plewicką - Skoblinową na 20 lat robót przymusowych oraz zakazu pobytu na terytorium fran-

cuskim w przeciągu lat 10ciu. Na pytanie w sprawie winy oskarżonej wszyscy przysięgli odpowiedzeli twierdząco.

Wojenny budżet Włoch

RZYM, (ATE). Włoska rada ministrów przyjęła preliminarz budżetowy na rok budżetowy 39.40. Preliminarz ten przewiduje po stronie dochodów 24.561 milionów lirów, po stronie wydatków 29.319 milionów lirów, tak że niedobór wynosi 4.758 milionów lirów.

wojско, marynarkę oraz lotnictwo, wynoszą 8.275 milionów lirów, t. zn. o 3.426 milionów lirów więcej, aniżeli w bieżącym roku budżetowym.

Kwota ta uważana jest jako pierwsza transza nowych nadzwyczajnych kredytów zbrojeniowych w wysokości 10 milionów lirów.

Równocześnie uchwalono dla społecznego przeprowadzenia „niedozwolonych” na skutek obecnej sytuacji zbrojen nadzwyczajną dotacją w wysokości 10 milionów lirów.

W przyszłym roku budżetowym ogólne wydatki preliminarzowane na

Złóż grosz ofiarny na Pomoc Zimową.

Wniosek o votum nieufności dla Rządu Chamberlaina

LONDYN, (ATE). Frakcja parlamentarna Labour Party zgłosiła do Izby Gmin wniosek o wyrażenie Rządowi nieufności. Wniosek brzmi: „Izba nie ma zaufania do polityki zagranicznej rządu J.K.M.”

Debata nad wnioskiem odbędzie się w przyszły poniedziałek.

Wynik wyborów w Kłajpedzie

BERLIN, (PAT). Według wiadomości ze źródeł niemieckich, wyniki wyborów do sejmiku kłajpedzkiego przedstawiają się jak następuje: na listę niemiecką pa-

do 57.646 głosów, a na listy litewskie 13.086 głosów. Lista Niemców kłajpedzkich uzyskała ogółem 81,5 procent oddanych głosów.

Bombardowanie Walencji

WALENCJA, (PAT). W środę o godz. 11 pięć samolotów gen. Franco bombardowało port i okolice dzielnic Walencji. Jest pięć ciał zabitych i siedmiu rannych. Molo i składy portowe zostały uszkodzone.

LONDYN, (PAT). — W czasie wczorajszego bombardowania Walencji przez samoloty gen. Franco, trafiony został angielski statek węgłowy „Stanhelm”, który doznał uszkodzeń.

Nadzwyczajny Kongres Socjalistów francuskich zbierze się we święta

PARYŻ, (PAT). Na ostatnim posiedzeniu siałej komisji administracyjnej Partii Socjalistycznej postanowiono, iż nadzwyczajny kongres partyjny odbędzie się w dn. 24, 25 i 26 grudnia w Montrouge pod Paryżem. Tematem obrad m. in. będą sprawy polityki wewnętrznej i zdaje się nie uciekać wątpliwości, że kongres zaaprobuje jednogłośnie stanowisko swej repre-

zentacji parlamentarnej w stosunku do Rządu Dalad'era. Głównym jednak celem kongresu mają być wielkie zagadnienia polityki międzynarodowej. Jak slychać, kongresowi przedłożone będą do uchwalenia trzy rezolucje, a zatem po raz pierwszy od wielu lat Blum i Paul Faure, sekretarz generalny Partii, nie przedłożą jednej deklaracji większości kongresu.

Pełnomocnitwa dla Rządu Berana

PRAGA (PAT). Na posiedzeniu Sejmu czechosłowackiego 148 głosami na 164 głosujących został uchwalony, po wprowadzeniu pewnych zmian rządowy projekt ustawy o pełnomocnictwach. Jak

wiadomo, pierwotny projekt Rządu gen. Syrov'ego spotkał się ze stanowczym sprzeciwem Słowaków. Ustawa obowiązywać ma 2 lata.

Amnestia nie obejmie Schuschnigga

WIEN (PAT). Na konferencji dla dziennikarzy zagranicznych w tutejszym urzędzie propagandy Rzeszy oświadczone oficjalnie, że ewentualna amnestia polityczna w Austrii nie obejmie osoby kanclerza Schuschnigga.

konfiskaty, chodziło o zajęcie 100 klasztorów, które były swego czasu własnością państw i obecnie zurócone zostały Rządowi.

Wypadek cesarza Annamu

PARYŻ, (ATE). Z Sajgonu donoszą, że cesarz Annamu Bao Dai uległ wypadkowi podczas polowania w odległości 250 km. od stolicy. Na miejsce wypadku wysłano samolot z lekarzem i medykamentami.

Ministerstwo kolonii w Paryżu potwierdziło wiadomość o wypadku cesarza Annamu. Brak jest bliższych doniesień o wypadku, wiadomo jednak, że życiu cesarza nie grozi niebezpieczeństwo.

Odpowiedź Chamberlaina w sprawie Tunisu

LONDYN (PAT). Premier Chamberlain, zapytany w Izbie Gmin, czy wobec faktu, że Wielka Brytania jest sygnatariuszem konwencji z r. 1923, dotyczącej położenia obywateli brytyjskich w Tunisie, oraz wobec postanowień włosko-brytyjskiego porozumienia, zabezpieczającego status quo na Morzu Śródziemnym, Rząd brytyjski uczyni odpowiednio przedstawienia Rządowi włoskiemu, że w wypadku jakiegokolwiek agresji przeciwko Tunisiowi Wielka Brytania nie pozostałaby obojętna, premier Chamberlain odpowiedział: „Zdaniem Rządu Jego Król. Mości, zobowiązanie poszanowania status quo na Morzu Śródziemnym, zawarte w porozumieniu włosko - brytyjskim, niewątpliwie dotyczy Tunisu. Wszelka akcja, sprzeczna z postanowieniami tego porozumienia,

musiałaby oczywiście wywołać bardzo poważne obiekcje Rządu brytyjskiego, który nie może w ogóle dopuścić możliwości tego rodzaju ataku, jaki sugeruje interpelacja”.

Wypadek lotniczy min. Rewaja

PRAGA, (PAT). Samolot, którym odbywał podróż z Husztu do Pragi min. Rządu Karpatoruskiego Rewaj zmuszony był do lądowania w pobliżu Żylina. W czasie przymusowego lądowania, samolot został poważnie uszkodzony. Poza ministrem Rewajem i jego żoną, lecieli tym samolotem 2 urzędnicy skarbowi z Husztu. Załoga i pasażerowie ulegli ogólnemu potłuczeniu.

Pacjentka zmarła podczas zabiegu Lekarz popełnił samobójstwo

We wtorek znaleziono w Warszawie na ulicy Prądyńskiego na posesji Nr. 23 zwłoki kobiety. Policja wszczęła dochodzenie i ustaliła, że była to Maria Rudnicka, lat 27, urzędniczka, mężatka, zamieszkała stałe w Sarnach, która ostatnio przybyła do Warszawy i zatrzymała się u swych rodziców, przy ul. Wolskiej Nr. 66.

na placu, przy ul. Prądyńskiego. Gdy wywiadowcy Urzędu Śledczego przybyli do mieszkania na ul. Koszykową, lekarz już nie był.

Z polecenia sędziego śledczego mieszkanie opieczetowano. Dr. Herman zajmował 5-pokojowe luksusowo urządzone mieszkanie. Za mieszkanie płacił 500 zł. miesięcznie. Dr. Herman sdał sobie sprawę, że — policja jest na jego tropie, a ponieważ toczyło się przeciw niemu dochodzenie w związku z innym śmiertelnym wypadkiem tego samego typu, pozbawił się życia.

W toku dochodzenia ustalono, że Rudnicka wyszła z mieszkania matki w poniedziałek i udała się do lekarza ginekologa, dr. Bolesława Hermana, zam. przy ul. Koszykowej Nr. 10, gdzie miała poddać się zabiegowi przerwania ciąży. Była ona w 6-m miesiącu ciąży.

Zwłoki Rudnickiej przewieziono do prosektorium. Należy przypuszczać, że Rudnicka zmarła w gabinecie dr. Hermana wskutek zbyt silnej dawki narkozy. Na ustach zmarłej stwierdzono oparzenia. Również akcja ustali, czy oparzenia powstały przy ratowaniu Rudnickiej, czy też dr. Herman rozmyślnie poparzył usta, chcąc w ten sposób upozorować samobójstwo.

W międzyczasie policja ustaliła, że zwłoki Rudnickiej zostały przez wiezione w noc taksówką z mieszkania dr. Hermana i porzucone

Wybory samorządowe

Przeciwnicy listy socjalistycznej

List przy obecnych wyborach miejskich jest stosunkowo nie tak duży. Bywało już i więcej. Jest trochę list dzikich, z którymi nikt się nie liczy. Są one przejawem wygórowanej ambicji jednostek zgłaszających im niewątpliwie przykra niespodziankę. Trzeba mieć autorytet i wygrać. A w Polsce dzisiejszej, niepodobna powołać się na nadmiar autorytetów.

Listy żydowskie uzyskują zapewne mniej głosów, niż przy zeszłych wyborach. Nie brak bowiem czynników, które usiłują Żydów nastraszyć. Może nadejść chwila, kiedy o różnych metodach straszenia można będzie swobodnie mówić.

Z list polskich w większych miastach wystawiono listy pracowników i „frakcji” Jaworowskiego. Pracownicy umieszczają na swych listach żywioły nader różnorodne, aż do członków OZ.N. włącznie. Można wątpić, czy ich głosy zaważą na szali na odrębnych listach. Ogromna ich większość odwołuje się za listami grupowań politycznych.

Co do członków „frakcji”, to niezawodnie duża ich liczba (mówię tu o ludziach dobrej wiary) po 10 latach odrębnego istnienia w ramach swej organizacji doszła do przekonania, że została wprowadzona w błąd, gdy jej tłumaczono, że P. P. S. rozpuści się w komunizmie i że można poza jej szeregami pracować z powodzeniem dla klasy robotniczej. Zrozumieli oni niezawodnie, że ci, którzy z zewnątrz pchali ich do rozłamów, kuli oręż na klasę robotniczą, pozbawiając ją praw, i nie tylko politycznych; praw, o które chlubnie walczyła cała cywilizowana Europa XIX wieku. Rozumniejsi politycznie i niesfanatyzowani członkowie „frakcji”, zamiast oddawania głosów na listę własną, zupełnie bezradnie, będą chyba woleli głosować w Warszawie na listę Nr. 2.

A inni? A trzy partie prawicy politycznej i społecznej? N. D. i jej wyrostek robaczkowy, ONR, różni się od siebie tylko temperamentem, bo frazeologią „radykałnej” nikt nie bierze na serio, nauczony niewesołym przykładem zachodniego faszyzmu. Gdyby nie przepisana przez ustawę granica wieku wyborców (24 lat), można by ONR-owi wróżyć, że może zdobyć więcej mandatów i głosów od swej endeckiej macierzy.

Ze różnicę między N.D. (ściślej mówiąc, Stronnictwem Narodowym), a ONR. są mało dostrzegalne, nic w tym dziwnego. Ale nie napiszę chyba nic bardzo nowego, gdy zauważę, że istotnych różnic ideologicznych między OZ.N. a N.D. też dopatrzeć się niełatwo. Jeszcze przed objawieniem się OZonu ludzie przenikliwi widzieli tendencje w tym kierunku. Przypominam sobie pewną rozmowę, prowadzoną w kolach socjalistycznych w parę lat zaledwie po przewrocie majowym. Ktoś, kim powodowały dawne sentymenty do jednostek, usiłował, aczkolwiek słabo i bez przekonania, bronić taktyki sanacyjnej — przynajmniej w pewnych szczegółach. Różne wysuwane przezeń argumenty, łatwo były zbijane.

Wreszcie użył argumentu, jak mu się zdawało, ważkiego: „Ależ

oni niszczą endeckę!” I na to usłyszał krótką odpowiedź: „Tak, ale po to, aby samym stać się endecką”. Było to zbyt śmiało i może przedwczesne, więc wywołało liczne zastrzeżenia.

Gdy dziś czyta się afisze i plakaty przedwyborcze, to dochodzi się do przekonania, że ten, kto mówił: „Sami stali się endecką”, był chyba przejęty wieszczym uchem. Te same argumenty, te same zwroty. Pisze się o narodzie, nie o państwie, jak za czasów B.B.W.R., i z podstawowego pojęcia narodu, rządzącego w państwie, wyciąga się wszelkie wnioski polityczne. Kto był na wiecach N. D. w roku 1905, ten niczego innego nie usłyszy. I tu i tam z wozów reklamowych słychać okrzyki: „Polska bez Żydów! Prez. z Żydami! Wyrugujemy Żydów z Polski”. Państwowy światopogląd, a wzór rzymski, należy już bezpowrotnie do przeszłości. Terminologii „państwowej” prawie nikt już nie używa — ani w szkole, ani na bankietach, ani na Wiejskiej. Coś się zmieniło. Kto się do kogo zbliżył: endecja do sanacji czy naodwrot, sam czytelnik osądzi.

Jan Cynarski-Krzesławski.

Samorząd m. st. Warszawy

Żądamy kontroli publicznej nad finansami miejskimi

Zasłonę tajemnic gospodarki finansowej miasta częściowo uchylili komisja rewizyjna m. st. Warszawy, powołana przez Ministerium Spraw Wewnętrznych.

Brak samorządu pozwolił komisarzemu zarządowi miasta na dokonanie posunięć finansowych, które nigdy nie mogłyby się wydarzyć, gdyby istniała rzeczywista Rada Miejska, kontrolująca budżet i jego wykonanie. Fakty podane przez Komisję Rewizyjną, są tak krzyżujące, że komentarzy nie wymagają.

W sprawozdaniu z Wydziału

Finansowego jasno i wyraźnie podnosi Komisja Rewizyjna systematyczne zmniejszenie wydatków na renowację przedsiębiorstw. O tych „oszczędnościach”, które doprowdzą do katastrofalnych następstw, komisja rewizyjna pisze:

„Gdyby się okazało, że dopuszczalna granica oszczędzania na renowację została przekroczona, należałoby takiej polityki finansowej jak najprędzej zaniechać. Polityka taka zaciążyłaby niebawem b. silnie na finansach miejskich”.

Mamy więc tutaj niedwuznaczne ostrzeżenie, do czego prowadzi polityka komisarza, która nie tylko nie zapewnia fundusze potrzebne przedsiębiorstwom miejskim na wydatki nie wspólne z przedsiębiorstwami nie mającymi. Powyższe twierdzenie nie jest oparte na jakichkolwiek domysłach lub pogłoskach. O faktach tych wiedzieliśmy od dawna. Informacje nasze w zupełności potwierdza sprawozdanie tejże komisji rewizyjnej z działalności Wydziału Personalnego Zarządu Miasta.

W sprawozdaniu tym wyraźnie stwierdzono, że fundusze czerpane z przedsiębiorstw idą na wydatki personalne innych wydziałów. Komisja rewizyjna mianowicie pisze:

„W związku z powiększonymi wydatkami na personel wydziału spraw ogólnych należy zwrócić uwagę, że w ostatnich czasach pensje trzydziestu kilku urzędników tego wydziału wypłacane są z budżetu przedsiębiorstw miejskich, a mianowicie: z tramwajów miejskich, z wodociągów i kanalizacji, z rzeźni i targowisk, aczkolwiek wspomniani urzędnicy nie mają nic wspólnego z pracą w wymienionych przedsiębiorstwach. Razem ci pracownicy z wydziału spraw o-

gólnych opłacani są przez przedsiębiorstwa miejskie na sumę zł. 176.537”.

Komisja rewizyjna w protokole swoim stwierdza, że kasowanie etatów często jest fikcyjne, że na skasowane etaty często przyjmowani są pracownicy na nowo zaanżawani. Ze sprawozdania komisji odnosi się wrażenie, że skasowanie etatów stanowiło pozór dla zwolnienia pracowników, wiodocnie komisarzemu zarządowi miasta nie miły. W sprawozdaniu mianowicie komisja rewizyjnej czytamy:

„Wypadki takie nie należą niestety do wyjątkowych, a są nie dopuszczalne wobec pracowników, którzy nie dali powodu do zwolnienia ich na drodze przewidzianej obowiązującymi przepisami” (!!).

Tego rodzaju postępowanie powoduje oczywiście niczym nie usprawiedliwiony wydatek na odprawę i emerytury. Wydatek ten dla miasta ciężki, a społecznie wysoce szkodliwy, jeżeli się zważy, że emerytuje się ludzi młodych. Komisja podaje liczbę tak zw. „młodych emerytów”, których zwolniono do dnia 1 czerwca 1935 r., za który to okres komisja ogłosiła sprawozdanie. T. zw. „młodych emerytów” komisja rewizyjna wykazała z imienia i z nazwiska 411, w wieku od lat 29 do 45. Cyfra to całkiem imponująca.

Nic też dziwnego, że emerytury wykazują pod zarządem komisarza ogromne skoki. Na rok 1938/39 preliminuje się 14 milionów 940.000 zł. Trudno ustalić, czy preliminowana suma jest realna. Sądzim raczej należy, że nie. Bowiem cytowana komisja rewizyjna stwierdza, że jeszcze kilkuset pracowników czeka na załatwienie spraw emerytalnych. Ponadto rzeczoznawca komisji rewizyjnej ustala, że ogólna suma wypłacona emerytom w r. 1935/6 wyniesie około 16 mln. zł.

Podnieść należy, że komisja rewizyjna opublikowała tylko część dokumentów. Obowiązkiem komisji rewizyjnej, powołanej przez nową, mamy nadzieję, naszą demokratyczną Radę Miejską, a więc czynnik niezależnego, będzie ujawnienie wszystkich dokumentów, przedstawienie gospodarki komisarzowej w dokładnym i rzeczywistym oświetleniu cyfr i faktów, ST. DUBOIS.

Przegląd prasy

MOWA CHAMBERLAINA.

Ostatnia mowa Chamberlaina swoimi silnymi akcentami antynieckimi zwróciła powszechną uwagę. **HASŁO ZBROJEŃ** w mowie dominuje. „Warsz. Dziennik Narodowy” powiada:

Chociaż w mowie premiera Chamberlaina znalazło się bardzo wiele akcentów pokojowych, chociaż dowodzi ona, że dotychczasowa linia polityki brytyjskiej nie uległa zmianie, to jednak łatwo się w niej dopatrzeć nowego tonu, którego brak było w dotychczasowych oficjalnych wystąpieniach angielskich. Ten nowy ton polega na stwierdzeniu gotowości militarnej Wielkiej Brytanii, której brak nadawał polityce angielskiej lat ostatnich swoiste piętno. Wobec rozszerzenia i przyspieszenia realizacji planu zbrojeń brytyjskich, piętno to zaciera się i polityka brytyjska nabiera bardziej stanowczego charakteru.

Ważny, bardzo ważny objaw. Będziemy o nim pisać obszernie.

„PLEBISCYT”?

OZNowa prasa przynajmniej do niedawna podkreślała, że wybory sejmowe były „plebiscytem”, który wypadł pozytywnie dla OZ.Nu. W „Czasie” prof. Gwiazdomorski obszernie dowodzi, że o żadnym „plebiscytcie” mowy nie było. Przytacza cały szereg argumentów, między innymi —

Na to, aby odpowiedź, której społeczeństwo udzieliło przez plebiscyt, była prawdziwa, musi być głosowanie plebiscytowe tajne, a agitacja za opowiedzeniem się, czy to za jedną, czy za drugą alternatywą, musi być conajmniej względnie swobodna. W żadnym zaś razie nie może być agitacja za jedną z dwóch alternatyw uwadżana za przestępstwo.

Bardzo słusznie. Za plebiscyt będzie mógł uchodzić raczej dzień 18 grudnia — aczkolwiek i tu szanse są wyrównane nie są.

JESZCZE JEDEN ROZŁAM?

Nowy „Dziennik Powszechny” donosi, że

„Nastąpił rozłam w b. organizacji Narodowo - Radykalnej. Z pod władzy dotychczasowego kierownictwa wyłamały się i odłączyły od organizacji: Narodowa Partia

ZIOŁA PRZECIW CIERPIENIOM PŁUCNYM

ogólne znane jako **HERBATA PUHLMANNA** łagodzi kaszel. Paczka 1.65 zł.

Do nabycia w aptekach i drogeriach

Robotnicza i Ruch Narodowo - Radykalny. Rozłam nastąpił po długotrwałych zatargach między kierownictwem organizacji, z p. **Bolesławem Piaseckim** na czele, a pp. **Andrzejem Świątkiewiczem** i **Bolesławem Świderskim**.

A więc jeszcze jeden rozłam „narodowy”? Jedyna poctcha, że te rozłamy zawsze się odbywają w imię „jedności narodowej”. Przez rozłamy do jedności! Dobre hasło.

ROZBUDOWANA BEREZA.

„Kurier Polski”, prowadzący walkę z grupami (p.k. Wendy itd.), dążącymi przez krytykę planów min. Kwiatkowskiego do jeszcze większych inwestycji, pisze tak:

Trafia do naszych rąk wielka mapa, ilustrująca zamierzenia inwestycyjne rządu planów wielkich, śmiących i totalnych.

Otóż na mapie tej rzuca się w oczy rzecz jedna. Jest nią znakomity rozwój **Berezy Kartuskiej**: w perspektywie lat trzydziestu miej-

scowość ta urasta do rzędu jednej z głównych stacyj kolejowych na ziemiach Rzeczypospolitej, łącząc wszystkie jej zakątki.

Jest to logiczne. Bo przecież zapotrzebowanie na obozy koncentracyjne rośnie w parze z totalizowaniem życia.

„PLAMA NA SUMIENIU”.

Wczorajszy „Nasz Przegląd” nie wiadomo po co wyciąga dawną broszurę tow. Borskiego na temat emigracji żydowskiej. Obecnie, powiada, PPS. odżegnywa się od jej broszury. Ale czy to trick wyborczy? i t. d.

„Zanadto szanujemy PPS, aby dopuścić z jej strony tak niskie pobudki”.

Ciekawe, że „Warsz. Dziennik Narodowy” i „ABC” (akże „Gazeta Polska”) walczą z PPS. za brak antysemityzmu, a „Nasz Przegląd” nic nie ma lepszego do roboty od zastanawiania się na temat „tricków” i „niskich pobudek”...

K. Cz.

Na linii Kanton-Hankou

Próby ofensywy japońskiej zakończyły się niepowodzeniem

Według doniesień komunikatu chińskiego walki na froncie centralnym po pewnym okresie ciszy rozgorzały na nowo. Inicjatywę podjęli Japończycy, stosując jednak ostrożną taktykę. Ataki na czołowe pozycje chińskie przeprowadzane są przez stosunkowo nie wielkie oddziały japońskie. Zdaniem chińskich obserwatorów woj skowych, podjęte obecnie działania mają na celu dokładne zapoznanie Japończyków z rozmieszczeniem sił chińskich — przed przejściem do jakiejś poważniejszej akcji.

Najsilniejsze walki rozgrywały się ostatnio na północny zachód od Hankou w okolicy Si-N'ang, albowiem na tym odcinku Chiń-

cyzy utrzymali swe pozycje pomimo ostrych natarć prowadzonych ze strony japońskiej. Natomiast w okolicy Tsihsianhan Chińczycy zmuszeni byli do wycofania się przed ogniem liczbowo i jakościowo znacznie wyżej stojącej artylerii japońskiej.

W północnej części prowincji Hupei oddziały chińskie przeprowadziły na odcinku frontowym Tstoszi — Tsehe energiczny atak na pozycje japońskie. Pomimo silnego oporu Brygady japońskiej musiała ona się wycofać w kierunku południowym, Chińczycy zaś zajęli Tsaoszi.

Oficjalne źródła chińskie stwierdzają z frontu południowego, że

ponowna próba wojsk japońskich podjęcia ofensywy wzdłuż linii Kanton — Hankou skończyła się niepowodzeniem, albowiem wojska chińskie utrzymały zajmowane dotychczas pozycje.

Katastrofy w kopalniach rumuńskich

W miejscowości Mislea pod Campiną (Bukowina) spłonął do szczętnie szyb naftowy towarzystwa „Romano Americana”. Straty są bardzo znaczne, ofiar w ludziach na szczęście nie było.

W kopalni w miejscowości Anina wydarzyła się eksplozja, — wskutek której 5-ciu górników odniosło zagrażające życiu poparzenia.

Pierwsze oficjalne wystąpienie Prezydenta Turcji

Prezydent Turcji Ismet Inonu, odbywający obecnie podróż po kraju, wygłosił w Kastamonu (Kastamonu), z okazji otwarcia kongresu regionalnego stronnictwa ludowego, dłuższe przemówienie.

Nawiązując do polityki wewnętrznej, prezydent podkreślił z naciskiem, że polityka ta będzie nadal oparta na zasadach laicyzmu, republikańizmu i nacjonalizmu i będzie dążyła do zapewnienia wszystkim obywatelom spokoju i bezpieczeństwa.

W dziedzinie zaś polityki międzynarodowej Turcja pozostanie wierna swym zobowiązaniom, — broniąc jednocześnie swych interesów. W tym celu Turcja będzie wzmagała swą obronę narodową.

Nie zapominaj o tych, którym zabrakło pracy i chleba.
Złóż ofiarę na Pomoc Zimową.

Ofiaro 6 pracowników Fabryki Czekolady Fuchs

Piękną i godną naśladowania inicjatywę podjęli pracownicy znanej Fabryki Czekolady Franciszek Fuchs i Synowie, którzy w sobotę po zajęciach udali się w delegacji do dyrekcji firmy, oświadczając, iż gotowi są pracować w godzinach dodatkowych z tym, że cały zarobek za pracę nadetatową w sobotę przeznaczony będzie na Fundusz Pomocy Zimowej.

Dyrekcja firmy Franciszek Fuchs i Synowie z radością poparła szlachetną inicjatywę swych pracowników, oblicując za swej strony zagraniem uzyskanej kwoty na ten wzmożony cel.

Spontaniczny odruch pracowników firmy Fuchs jest dowodem, ile może wdziać solidarność i wysiłek naszych sfer pracowniczych.

Wstrzymana emigracja żydowska do Palestyny

Brytyjski minister kolonii MacDonald oświadczył w Izbie Gmin, że Rząd brytyjski nie może udzielić natychmiastowego zezwolenia na imigrację 10 tys. Żydów do Pa-

lestyny. Minister kolonii podkreślił, że należy udrzeć najpierw planową na styczeń konferencję palestyńską, zanim powzięnie się jakąś decyzję w tej sprawie.

Obrona morską Francji

Na posiedzeniu komisji marynarki wojennej francuskiej izby deputowanych minister Campinchi przedstawił szczegóły nowych konstrukcyj okrętowych, przewidzianych w programie rozbudowy na rok 1938 i w programie dodatkowym. Wykonanie tego programu, oświadczył minister Campinchi, doprowadzi do 700.000 ton

okrętów w roku 1942. W dniu 22 listopada rozpoczęto budowę lotniskowca „Joffre”. Min. Campinchi podkreślił, że Rząd pragnie 80 proc. kredytów na cele marynarki przeznaczyć na rozbudowę sił liniowych i lotnictwa morskiego dla zabezpieczenia bezpieczeństwa morskich dróg imperialnych Francji.

Pokwitowania

Na głodne dzieci Hiszpanii. Syczewski E. z Wilna zł. 5.
Dla Robotniczego Komitetu Pomocy Uchodźcom Żydom z Niemiec.
składa Warszawski Klub Kobiet Pracujących — zamiast kwiatów z okazji ślubu ob. Marii Pożaryskiej zł. 12.65

Do dyspozycji Centr. Kom. Związków Zawodowych w myśl uchwały z dn. 14.VIII 1936 r.
T. D. zł. 5.
Na samorządowy Fundusz W'yborczy.
T. R. zł. 2.
B. G. zł. 5.
T. D. zł. 5.

Już 20 grudnia

będzie do nabycia niezbędny dla każdego człowieka pracy, kieszonkowy, ilustrowany

KALENDARZ-INFORMATOR NA 1939 R.

nakładem naszego wydawnictwa. Kalendarz zawierać będzie 200 stron formatu 15x10,5 cm. i obejmuje m. in.: przegląd sytuacji politycznej, bogaty dział organizacyjny (informacje o ruchu politycznym, zawodowym, kulturalnym, spółdzielczym, poradnik organizacyjny, adresy), geografie polityczną Polski (źródło wie informacje o stronnictwach i ruchach politycznych w Polsce), poradnik prawny, cyfry o Polsce, dział literacki, humor, bogate informacje z różnych dziedzin.

„Kalendarz Świata Pracy” musi znaleźć się w roku każdego świadomego robotnika i pracownika umysłowego.

Cena 7A SZT. 40 GR. przy wysyłce na prowincję dochodzi opłata pocztowa 10 gr.
Dla koleporterów następujące rabaty: przy zamówieniu 10 sztuk gr. 30 za sztukę, do 50 sztuk gr. 25 za sztukę, ponad 50 sztuk gr. 20 za sztukę.
Zamówienia prosimy kierować do administracji centralnej: WARSZAWA 1, UL. WARECKA Nr. 7 z jednoczesnym przekazaniem gotówki na konto P. K. O. Wydz. „Robotnik” Nr. 175 z dopiskiem „na kalendarz”.

Inwestycje i poziom życiowy ludności

Polityka gospodarcza a polityka społeczna

Z wielką siłą wypłynęło dziś zagadnienie stosunku polityki gospodarczej do polityki społecznej.

P. wicepremier Kwiatkowski podkreślił, że zbyt wielkie rozmiary planów inwestycyjnych nie mogą się obejść bez obniżenia stopy życiowej szerokich mas.

Tę samą myśl rozwija p. F. Z. w artykule „Jakca”, krytykując przy tej okazji licytowanie się w planach inwestycyjnych, w wykonaniu programu uprzemysłowienia. Również „Depesza” zastanawia się nad zagadnieniem stosunku polityki gospodarczej do socjalnej.

Pismo to rozwija tezę ponętą i w zasadzie słuszną: między polityką gospodarczą a socjalną musi być harmonia, zgoda. Gdyby — wywodzi „Depesza” — przysnął pierwszeństwo polityce gospodarczej nad podziałem dochodu społecznego, to Ministerium Opieki Społecznej, stałoby się departamentem Ministerium Skarbu czy też Przemysłu i Handlu.

Ale czy w pewnych dziedzinach sprawy socjalne nie muszą górować? Jaki byłby sens polityki gospodarczej, która by nie miała w swym założeniu zabezpieczenia jakiegoś takiego poziomu życia milionowych rzesz ludności.

Czyżby gospodarka miała być celem samym w sobie? Nie, jest środkiem, z użyciem do zapewnienia jednostkom i grupom możliwości egzystowania. I nie fizycznego, że w czasach, gdy mioda liberalna zawodzi, gdy samoczynne procesy gospodarcze okrutnie się nieskuteczne, narówni z niczyją prywatną, ingerencja Państwa w życie gospodarcze staje się co raz większą, a światłome kierownictwo wypierać zaczyna żywiołowość procesów gospodarczych.

Ten służebny charakter gospodarki ujawnia się w pełni, gdy chodzi o problem obrony kraju. „Depesza” stwierdza, że obronność jest postulatem,

„któremu polityka gospodarcza musi dziś w całości podporządkować...”

Otóż podkreślić należy z naciskiem, że jest pewne minimum z zakresu polityki społecznej, któremu również polityka gospodarcza musi się podporządkować. Tu należy wzgląd na zatrudnienie szerokich mas społeczeństwa pracującego, oraz ludzki poziom egzystencji zatrudnionych.

W artykule wspomnianym „Depesza” usiłuje tezę swą na temat — jak twierdzi — harmonii polityki gospodarczej i społecznej uzasadnić dwoma przykładami:

Pierwszy — to polityka „Frontu Ludowego” we Francji. Tu — twierdzi „Depesza” — problemy gospodarcze zostały podporządkowane socjalnym. Udział klasy pracującej w dochodzie społecznym zwiększył się, ale w większym stopniu zmniejszył się sam dochód. Min. Reynaud ma na celu przywrócenie owej harmonii... Francja nie może sobie pozwolić na luksus „eksperymentów”.

Takie jest rozumowanie „Depeszy”. Pomija ona fakt zasadniczy: oto Francja, pod wpływem szerokiego jeszcze zasięgu tradycyjnej myśli mieszczańskiej nie mogła się zdobyć na kontrolę nad ruchem kapitałów, na to, co przed wadziło tyle państw większych czy mniejszych. Plan Bluma, plan Marchandeau — oto próby wprowadzenia we Francji metod polityki gospodarczej, bardziej odpowiadającej wymogom chwili.

Tak więc — wada była nie po stronie polityki społecznej, lecz gospodarczej.

Nie inaczej — i z drugim przykładem, na który się „Depesza” powołuje.

Mowa tu o polityce deflacji w Polsce. Zdaniem „Depeszy” zbantrutowała na odcinku płac (?) i iwiadzeń socjalnych. Zdaniem „Depeszy”, deflacja w Polsce ułatwiłaby się, gdyby... obniżono płacę.

I „Depesza” dodaje: „Nie chcemy tutaj rozstrzygać zagadnienia, czy kilkudziesięcioprocentowa obniżka zarobków była możliwa czy nie...”

Właśnie o to chodzi! Chodzi o

to, czy klasa pracująca już i tak w czasie deflacji nie została obciążona do ostatnich granic...

Nam się zdaje, że polityka deflacji nie udała się dla tej bardzo prostej przyczyny, że się udać nie mogła. Czy udała się deflacja lawalowska we Francji? Czy w ogóle deflacja nie stwarza błędnego koła, w którym zniżka płac i zarobków przez redukcję zdolności nabywczej spycha co raz niżej gospodarke krajową?

Te jednak uwagi historyczne okazały się jedynie przygrywką do ostatecznej konkluzji. „Depesza” ma poważne obawy,

„że ten brak harmonii pomiędzy polityką społeczną a gospodarczą istnieje do chwili obecnej...”

Przykładem służy „Depesza” drobna i niezadawalająca postulata górnicych zmiana płac w przemyśle węglowym...

Sytuacja w istocie dziwna! Oficjalna statystyka zarobków mówi nam o przeciętnym zarobku około 30 zł. tyg., o całych województwach, gdzie ta przeciętna

wynosi 16, 17, a nawet 13 zł. tyg., o całych gałęziach przemysłu, gdzie robotnicy przeciętnie zarabiają kilkanaście zł. na tydzień! A tymczasem usiłuje się rozszerzać mniemanie, że w Polsce jest „przerost” polityki społecznej i przewaga wglądu na podział dochodu społecznego!

Ogromne odłamy ludzkiej pracy są zdane w najlepszym razie na pomoc zimową i krótki czas zatrudnienia latem z Funduszu Pracy po 3 czy 4 zł. dziennie, muszą odpracować za tę pomoc różne odróbki, a tu mówi się o przewadze polityki społecznej!

Nad tymi głosami można śmiało przejść do porządku...

I zarazem należy podkreślić bez troskę naszych „planistów” ozonowych, różnych „zaczynowców”, którzy nie widzą, że kompleks najwspanialszych nawet inwestycji — to zaledwie jedna strona zadań, jakie trzeba realizować. Druga strona — to troska o ludzki poziom egzystencji świata pracy. (1.)

Hitler a armia

Niemiecki proces a la Tuchaczewski

Otoczony wielką tajemniczością proces Niekischa oraz około dwudziestu jego towarzyszy świadkami rzeczy stawiają na jednym poziomie z procesem marszałka Tuchaczewskiego. Oczywiście istnieją różnice pomiędzy tymi procesami, począwszy od samych głównych oskarżonych.

Tuchaczewski był oficerem armii carskiej, który po przewrocie wstąpił do Czerwonej Armii, gdzie zrobił fantastyczną karierę, doszedłszy do stanowiska marszałka. Z pośród wszystkich generałów ar-

mii sowieckiej był to zapewne najwybitniejszy.

Ernst Niekisch nigdy generałem nie był, a Trzecia Rzesza niczym go nigdy nie wyróżniła. Miał mieczem, walczył piórem, pisząc artykuły i książki.

Za cesarstwa był skromnym nauczycielem, a start do życia politycznego odbył w Socjalnej Demokracji Bawarii. Przewrót 1918 wyrzucił Niekischa na powierzchnię. Uchodził on za zwolennika lewicy partyjnej, będąc w stałym kontakcie z niezależnymi socjalistami, których przewodcą był Kurt Eisner. Gdy po zamordowaniu Kurta Eisnera w Bawarii utworzył się, krótkotrwały zresztą rząd radziecki, Niekisch brał w nim żywy udział.

Jakkolwiek pod każdym względem nienaganny, wywoływał on już dawno zastrzeżenia wśród swych przyjaciół nacjonalistycznym sposobem myślenia. Później odszedł od socjaldemokracji i utworzył własną „Partię oporu”. Trudno było wówczas wypowiadać przez niego myśli podciągnięte pod jakikolwiek mianownik. To tylko było bezsporne, że opór Niekischa raz dotyczył republiki weimarskiej, to znów przeciwstawił się Traktatowi Wersalskiemu. Jednakże czynnik społeczny w koncepcjach Niekischa zbyt wiele miejsca zajmował, by autora można było zaliczyć do nacjonalistów.

Widocznych sukcesów „Partia Oporu” Niekischa nigdy nie osiągnęła, jednakże ideologia jej niewątpliwie wywierała wpływ na pewne warstwy społeczeństwa niemieckiego. Zapewniają nawet, że pewne nici łączyły Niekischa z t. zw. „Czarną Reichswehrą”, która pojawiła się wszędzie tam, gdzie ktokolwiek protestował przeciw Wersalowi. Tym się też tłumaczy, że Niekisch mógł swą działalność publicystyczną prowadzić nawet przy Hitlerze, jakkolwiek Hitlerowcy nie szczędzili mu słów ostrej krytyki. Dopiero w roku 1936 Hitler wystąpił przeciwko Niekischowi. Niekischa osadzono w więzieniu i już nie puszczano na wolność.

Co było bezpośrednim powodem uwięzienia Niekischa i czy rzeczywiście spiskował przeciwko Hitlerowi, jak to opiewa akt oskarżenia — tego nie udało się dotychczas z całą dokładnością stwierdzić tak samo, jak nie udało się tego stwierdzić w wypadku z Tuchaczewskim. Można jedynie przypuszczać, że bezpośrednim powodem uwięzienia Niekischa była wydana przez niego książka, w której wyłożył swoje idee, a która bardzo dobrze w Niemczech się rozszła.

Książka dowodziła pewnej metamorfozy, jaka zaszła w sposobie myślenia Niekischa. Autor, który przedtem nawoływał wyłączać się od oporu, zaczął głosić hasła zdobywcze. Nie ta wszelako zmiana spowodowała zastrzeżenia się przeciwników pomiędzy Hitlerem a Niekischem, ponieważ u Hitlera zaszła taka sama zmiana. Pod tym względem istniała pomiędzy tymi mężami wymarzona zgoda. Różnice polegały na tym, jaką drogą należy osiągnąć ten wspólny cel.

Ażby osiągnąć sukces przystępując do zdobywania świata — dowodził Niekisch — potrzeba idei, która natchnęłaby i porwała naród. Potrzebny jest znak, symbol, do którego zwracałyby się wszystkie nadzieje ludzkości. W tym punkcie narodowy „socja-

lizm” zawiódł. Z pan. antysemityzmem niedaleko zajdzie, ponieważ w świecie nie ma dużo Żydów. Wskrzyszony kult Wotana może co najwyżej pociągnąć romantyzującą młodzież w Niemczech, ale gdzieindziej wywiera groteskowe wrażenie. A co się tyczy trzeciej idei narodowego „socjalizmu” — walki z bolszewizmem — dowodzi Niekisch — to już tym samym jest ona bezpłodna, iż bolszewizm jednak tego dokonał, iż zniszczył caryzm i wywodził z pod ziemi tak potężne państwo, jak Rosja Sowiecka. Każda walka o panowanie nad światem, poprowadzona pod tymi hasłami, jest z góry skazana na niepowodzenie. Do tego celu trzeba innego sztanbaru, aniżeli ten ze swastyką.

Jeżeli już sama ta krytyka rozgorczyła Hitlera, to co dopiero za obrażenie musiał wywołać rozwiniecie przez Niekischa sztanbaru, który zaprojektował w miejsce sztanbaru ze swastyką. Na swym sztanbaru wypisał Niekisch hasło: proletariackiego imperializmu. Tylko ten, kto za swą misję światową uważa oswojenie proletariatu, rzucenie na siebie w wir wojny potęg kapitalistycznych i utworzenie z bronią w ręku w dalekich i najdalszych krajach władzy proletariatu — temu tylko może uśmiechać się widok zdobywania władzy nad światem.

Czy te same myśli nie były już kiedyś wypowiedziane przez inne usta? „Imperializm proletariacki” nie jest bynajmniej wynalazkiem Niekischa. Pochodzi on w prostej od ideologów bolszewizmu.

Niekisch sam nawet powołuje się na Lenina i okazuje się tym samym jego pojętym uczniem, z tym wszelako uchyleniem, że przejęcie tej idei przez Niemcy ma być środkiem do osiągnięcia celu, a właściwym celem nie ma być władztwo proletariatu światowego.

Z drugiej strony jest Niekisch dość konsekwentny, gdyż domaga się zdjecia w Niemczech z porządku dziennego walki z bolszewizmem, co więcej — POROZUMIENIA się z Sovietami, by Niemcy ramię przy ramieniu z ZSSR. poszły na podbój świata.

Czy są to jedynie fantazje politycznego luzaka? Wielu tak uważa. Jednakże zarówno w Niemczech, jak i w Rosji idee Niekischa znalazły zwolenników. Czyż „Czarna Reichswehr” nie była przez wiele lat popieraną przez Rosję Sowiecką? Czyż organizator „Czarnej Reichswehry”, von Seeckt, a tym samym twórca dzisiejszej siły militarnej Niemiec, nie propagował niemiecko-rosyjskiego sojuszu wojskowego? Czyż nie dlatego wydano Tuchaczewskiego w ręce oprawców, że po powstaniu „Trzeciej Rzeszy” wynawał tę samą ideę i był w stosunkach z podobnie myślącymi kolami wojskowymi w Niemczech? Mówiono nawet, że cały materiał obciążający Tuchaczewskiego pochodził z niemieckich kół rządowych. Nie ratami nie słyszano, jak rozprawiano się w Niemczech z tymi, którzy konspirowali z Tuchaczewskim. Dlaczego? Wiadomo, że Hitler miał w szeregach armii poważnych przeciwników.

Nie już nie stoi na przeszkodzie, by sprawa Niekischa znalazła się przed Trybunałem Ludowym.

Wszystko przemawia za tym, że proces ten będzie pierwszym w całym szeregu procesów i że po nim nastąpią dalsze, w których na ławach oskarżonych zasiądą już nie cywile, lecz panowie w mundurach wojskowych, ci którzy stali za plecami Niekischa. I tak samo, jak proces Tuchaczewskiego będzie on wstępem do wielkiej CZYSTKI armii przy pomocy procesów sądowych.

Nie to jest dla Hitlera ważne, czy Niekisch stał na czele spisku, czy nie; ważne jest to, że wywieśzenie w Niemczech hasła „proletariackiego imperializmu” musiałoby z konieczności wprowadzić zmiany na najwyższych stanowiskach w „Trzeciej” Rzeszy.

Faszystwo a moralność

Totalny machiawellizm

„Nigdy nie może być coś pożyteczne, jeżeli nie jest równocześnie moralnie dobre. I nie dlatego jest coś moralne, że jest pożyteczne, tylko ponieważ jest moralne, przeto jest także pożyteczne.” (Cicero — „De officiis”).

Gdy czyta się te słowa, zacytowane przez Papieża w Encyklice z dn. 14 marca 1937 r., skierowanej przeciwko Rzeszy hitlerowskiej — łatwo dostrzec przepaść, dzielącą ustrój państwa totalnych od ustroju państwa demokratycznych, IDEOLOGIE MACHIAVELLIZMU od ideologii moralności ogólnoludzkiej — chrześcijańskiej.

Machiawelli, a raczej jego doktryna, wyrażona w słynnym dziele „Il principe” („książę”) — została odwołana, uznana za najszlachetniejszą przez Mussoliniego, Hitlera.

Prof. A. Peretiatkiewicz w doskonałym artykule p. t.: „Machiawelli i państwo totalne” („Ruch Pracowniczy, ekonomiczny i socjologiczny — IV kwartał 1938 r.) pisze „Pomijając państwo totalne” („Ruch Pracowniczy, ekonomiczny i socjologiczny — IV kwartał 1938 r.) pisze „Pomijając dzy państwem totalnym... a doktrynę Machiawelli istnieją WIELE MOMENTÓW WSPÓLNYCH”, „dodałbyśmy — doktryny to pokrywają się ze sobą niemal.”

Rzućmy okiem na podstawowe założenia ideologii machiawellizmu. Są nimi: BEZWZGLĘDNY KULT RZĄDU, kult ponad osobowość, niszczący wszelką indywidualność; „UNIEZALEŻNIENIE POLITYKI OD MORALNOŚCI, A NAWET PODPORZĄDKOWANIE MORALNOŚCI POLITYCE”; „woluntaryzm — a więc czyn, a nie intelekt; polityka międzynarodowa, oparta na metodzie WOJENNEJ — NA METODZIE ZASKAKIWANIA.

Nie darmo Mussolini, we wstępie do tezy doktorskiej o Machiawelli, pisze: „To, co było nazwane ułtaryzmem, pragmatyzmem, machiawelliskim cynizmem, wynika logicznie z założenia pierwotnego — a tym założeniem pierwotnym, uznanym przez Mussoliniego, jest małość, nie moralność (w sensie państwowym) JEDNOSTKI ludzkiej. Jest ona skłonna — do nieposłuszeństwa u staroam, do nieplacenia podatków, NIE PROWADZENIA WOJNY” — jest ona — „potencjonalnie w stanie buntu przeciwko państwu”. Il Duce wnoszący więc hasło — „Wszystko dla państwa, NIC PO ZA PANSTWEM, a przede wszystkim nie przeciwko państwu” (mowa w Parlamencie w maju 1937 roku) — i hasło to na swój sposób realizuje.

On i jego koniunkturalny, „ostrowy” przyjaciel stawiają sprawę jasno — brutalna pięść zastępuje prawo. Czytając przemówienie ministra sprawiedliwości Rzeszy Dr. Franka na zjeździe partyjnym wiedeńskim w Monachium. — MORALNOŚĆ CHOWA SIĘ DO LA

MUSA, to rekwizyt „demoliberalny”. Stąd metoda szantażu wojennego, stąd metoda zaskakiwania — stąd plynie KULT ZABORCZOŚCI, „Wille zu Macht” (wola potęgi).

Hitler i Mussolini są wiernymi wyznawcami doktryny machiawellizmu — jego teoretycznie zalecanej taktyki. Książę (a więc konkretnie dyktator) — „NIE POWINIEN DO TRZYMYWAĆ ZOBOWIĄZAŃ”, „powinien — jednak — zachowywać POZORY CNOTY”. CEL USWIECZA ŚRODKI — oto hasło naczelne.

Przetak od BÓLU GŁOWY
DŁA DOKONACI IŁ. PR. FR. 1937
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPEJ I KATARZE

RADIO-KORONA „CELIMP”
Młodsza 2
TEL. 5 82 77

O ludziach, którzy mieli hart ducha

„Niezależnie od tego, jak szlachetne cele przypisują wojnom, cel wszelkich wojen jest jeden. Jest nim pieniądź. Wszystkie wojny są o rzeczywistości walki o pieniądź. Tyłko, że na nieszczęście, nie wielu ludzi zdaje sobie z tego sprawę. Uszy mają pełne dzwięku trąb, bębnow i pięknych słów mówców, pozostających w domu. Czasem hasłem jest: „Uratujcie Grób Chrystusa z rąk pogan”, czasem: „Precz z Papieżem!”, czasem: „Wolność”, czasem zaś: „Bawelna, Niewolnictwo i Prawa Stanów!”

Czy w istocie ludzie połowy dziejnego wieku potrafili zdobyć się na tak krytyczną ocenę bratobójczej wojny stanów północnych z południowymi Ameryki Północnej? Czy zdawali sobie sprawę, że wojna była nieuniknionym starciem odmiennych warunków ekonomicznych i temperamentów ludzi północnych i południa, z których ostatni nie poddawali się tak prądom nowych czasów i trwali w ustroju niemal feudalnym? Niewątpliwie, jak w każdej epoce, byli i wówczas ludzie którzy dostrzegali zachodzące współczesne procesy dziejowe i którzy buntowali się, że „tyle rzeczy należy robić dlatego, że robiło się je zawsze. Tyle rzeczy zupełnie niewinnych nie wolno robić z tej samej przyczyny”. Niemniej zachodzi pytanie, czy ta opowieść o ludziach, którzy mieli hart ducha, i o takich, którzy go nie mieli! (Margaret Mitchell: „Przemięniło z wiatrem”. Wvd. J. Przewor-

A jeśli tym celem jest faszystowskie państwo, rasa — widziane przez totalny pryzmat swoich realizatorów — to łamać należy wszelkie opory, a WOLNOŚĆ przede wszystkim. Machiawelli już bowiem powiedział, że „kto opanuje miasto przyswajające do wolności, a nie niszczy go, powinien oczekiwad, że sam zostanie przez nie zgubiony...”

Machiawellizm odżył — odżyła teoria, którą Rousseau nazwał SATYRĄ polityczną, mającą na celu zohydzenie ustroju monarchicznego.

Miał chyba rację. Wyczytny dyktatorów, ich teoretyczne przesłanki są dziś również najlepszą metodą zohydzenia „ideologii” nacjonalistycznej w oczach tych, którzy wierzą, że wolność i moralność są dobrami największymi. Dobrami, których nie podobna się wyrzec.

RUDOLF LESSEL.

skiego, 1939), porywa nas, jako swego rodzaju egotyka, czy też — przez uwspółczesnienie zarówno typów, jak i ich sposobu myślenia. Jakże na przykład bliski jest taki obrazek:

„Strach czaił się we wszystkich sercach, ale teraz, gdy prawda była już znana, gdy zdarzyło się najgorsze i wojna przysłała na własne ich podwórko, w miasteczku dokonano się przemiana. Nie było paniki, ani hysterii.

W podobnych fragmentach książek lakoniczność i prostota opisu dają wprost niespodziewany efekt: obraz jest tak plastyczny, że już nie potrzebuje pięknych ram. Autorka — może nawet nie zdając sobie z tego sprawy — zastosowała właśnie najbardziej nowoczesną, bezpośrednią metodę pisarską, choć daje tło z nieco oddalonego okresu. Motyw główny — przejęte z krwią przodków przywiązanie do ziemi — rzecz jedyna, „dla której warto walczyć i umierać” — pozostaje również tematem nieprzedawnionym.

Ponad 700-stronicowy tom jest dopiero pierwszym tomem powieści Mitchell, który ukazał się po polsku w nienagannym przekładzie C. Wieniewskiej. Jest rzeczą pewną, że książka, która miała w świecie niebywale powodzenie, będzie i u nas namiętnie czytana, ukazanie się już w druku drugiego tomu przekładu powieści witamy z radością.

K. L.

JAPONSKI
BIAŁY
BEZ
PUDER
Z PUSZKIEM
cena
zł. 1,25
J. STACH WARSZAWA

► DZIAŁ LEKARSKI ◀
Dr. GISER: CHMIELNA
LECZNICA PRYWATNA
SPEC. CHOR. PŁCOWE
WENERYCZNE
prywatnie przyjmuje
Złota 9 m. 18 w godz. 9-10; 17-18
WENER. LECZNICA
płcowa „Dworcowa” prywatnie
Chmieleń 49 mężczyzn przyjmuje
tekstarz 8 r. — 9 v.
Kobiety przyjmuje lekarka 9 r. 8.

Wiadomości z całej Polski TAPCZANY „LECHÓW“

Szczyt techniki. Żądać wszędzie z tabliczką rejestracyjną FOTELE — ŁÓDKA AMERYK.
Warszawa, ŁUCKA 14 (przy Żelaznej) tel. 6-81-52.

NAPAD RABUNKOWY.

W Równem dokonano napadu rabunkowego. Dwaj nieznani mężczyźni w mundurach policyjnych wkroczyli do mieszkania Dorimianów. Funkcjonariusze policji oświadczyli, że przybyli celem przeprowadzenia rewizji. Mordka Dorimian, lat 81, oraz jego żona Chana, lat 80, przestraszeni groźnym wyglądem i urzędowym tonem przybyszów, zezwili na przeszukanie mieszkania i wszystkich sprzętów. Widząc jednak, że rzekomi policjanci zabierają pieniądze, poczęli protestować. Wówczas napastnicy przywiązali oboje Dorimianów do łóżka, zabrali gotówkę około 4.000 zł. i uciekli. Policja wszczęła energiczne dochodzenie.

SAMOBÓJSTWO POD POCIĄGIEM.

W środę nad ranem rzucił się pod pociąg pieszki, jadący z Poznania do Gniezna, 52-letni rzemieślnik z Gniezna, Leon Galantowicz, i poniósł śmierć na miejscu. Kola wagonu zmiażdżyły mu głowę. Denat wyszedł rano z domu, rzekomo, by pojechać w sprawach za wodowych. Przyczyną tragicznego kroku były prawdopodobnie kłopoty finansowe.

ARESZTOWANIE ZA WYDANIE NIELEGALNYCH DOWODÓW OSOBISTYCH

Władze policyjne aresztowały we Lwowie pewnego urzędnika samorządowego pod zarzutem wydania nielegalnego dowodu osobistego obywatelowi niemieckiemu.

Obywatel ten przetrzymany został ostatnio w Warszawie i zeznał, że fałszywy dowód osobisty otrzymał za wynagrodzeniem 2.000 zł. W związku z tą sprawą aresztowano trzy osoby, które pełniły rolę t. zw. zawodowych świadków przy wystawianiu fałszywych dowodów osobistych.

ZARABAŁ MATKĘ SIEKIERĄ.

M. Gwoździuk, lat 27, mieszkaniec wś. Obchów, pow. dubieński, na tle rodzinnej sprzeczki o podział majątku, zarząbał siekierą swoją matkę Oksenię, lat 73. Bestialskiego matkobójcę, który po dokonaniu zbrodni zbiegł i ukrywał się, poszukuje policja.

CIŁOPIEC UTONAŁ W BECZCE.

Pozostawiony bez opieki 5-letni Mieczysław Majchrzak, zamieszkały z rodzicami w Zegrzu, wyszedł z mieszkania i na podwórku wpadł do beczki, napełnionej wodą. Po pewnym czasie znalazła go matka w beczce z głową zanurzoną w wodzie. Wezwano natychmiast lekarza, który nie mógł chłopca przywrócić do życia.

OTRĄGNIYM WYPADKU POWIADOMIŁO POLICJĘ, KTÓRA WSZCZĘŁA DOCHODZENIE.

O tragicznym wypadku powiadomiono policję, która wszczęła dochodzenie.

ZATRUCIE MIĘSEM.

W rodzinie Majchrowiczów w Gębincach, pow. mogileński, wydarzył się wypadek zatrucia nieświeżym mięsem. Ofiarami padli rodzice Roman i Wiktoria Majchrowiczowie i 8-letni ich wychowanek, Pawlakówna. Pawlakówna wróciła po tym zmarła. Stan obójga Majchrowiczów jest bardzo ciężki.

SPORT

SENSACJE DNIA

SENSACYJNE ROZWIĄZANIE INCYDENTU HOKEJOWEGO KRAKÓW-SŁĄSK.

Sprawa zajęć po meczu hokejowym Kraków-S Śląsk na sztucznym torze w Katowicach znalazła sensacyjne rozwiązanie. Po przyjeździe z zagranicy kapitana sportowego Krak. OZHL, p. Voigta, przeprowadzono w Krakowie dochodzenie o do incydentu śląskiego. W dniu 14 b. m. prezes Krak. O. Z. H. L. dyr. działu pow. adom. przedstawicieli PAT, że przyjęła została zgłoszenia p. Voigta ze stanowiska kapitana sportowego OZHL w wyniku incydentu śląskiego. Zarząd okręgu uznał stanowisko p. Voigta za nie pokrywane się ze stanowiskiem Zarządu, gdyż p. Voigt nie był upoważniony do informowania prasy. Zarząd Krak. OZHL przyjął, że sporadyczne wypadki, jakie miały miejsce po meczu Kraków-S Śląsk ze strony nielicznych jednostek, nie mogą obciążać opinii sportowej Śląsk.

Zarząd Okręgu Krakowskiego uważa, że stanowisko jego doprowadzi do ponownego nawiązania jak najlepszych stosunków pomiędzy okręgami śląskim i krakowskim. Jednocześnie Zarząd KOZHL ubolewa, że okręg śląski zbyt pochopnie postanowił zerwać stosunki sportowe z Krakowem, nie pytając o zdanie Zarządu Krak. OZHL i skreślając Kraków z turnieju czterech miast. Obowiązki kapitana sportowego w Krak. OZHL — po rezygnacji p. Voigta — pełnić będzie p. Zygmunt Szembek, dawny kapitan tego okręgu.

PŁAKA NOKALNA

STATYSTYKA FREKWENCJI NA TEGOROCZNYCH MECZACH LIGOWYCH
Frekwencja na tegorocznych me-

czach ligowych była znacznie większa niż w r. 1937. W r. 1938 na mecze przybyło 378 tys. widzów, podczas gdy w r. 1937 263 tys. widzów. Najwięcej widzów było w Warszawie 104 tys., następnie na Śląsku 86 tys. i w Krakowie 67 tys. — wszyscy ko przy dwóch klubach w mieście, następnie w Łodzi 38 tys., w Poznaniu 34 tys., we Lwowie 27 tys. i w Wilnie 17 tys.

Frekwencja dla poszczególnych klubów wygląda następująco: Polonia 65,3 tys. widzów (7261 widzów na jednym meczu przeciętnie), Ruch 44 tys. (4594 widzów na meczu), — AKS. 38,7 tys. widzów, Cracovia — 38,3 tys., LKS. 38,1 tys., Warta 34,1 tys., Warszawianka 32,7 tys., Wisła 26,7 tys., Pogoń 24 tys., Smigły 16,4 tys. (1829 widzów na jednym meczu).

Dochód z meczu wynosił: Polonia 48,7 tys. zł., Cracovia 39,8 tys. zł., Ruch 37,5 tys. zł., LKS. 36,7 tys. zł., Warta 35,5 tys. zł., AKS. 32,7 tys. zł., Wisła 30,1 tys. zł., Pogoń 39 tys. zł., Warszawianka 27,2 tys. zł., Smigły 17,9 tys. zł.

KOLARSTWO

WYŚCIGI KOLARSKIE NA ROLKACH W WARSZAWIE

We wtorek wieczorem odbyły się w Warszawie w lokalu Syrena, wyścigi kolarskie na rolkach. Zawody były bardzo emocjonujące i zgromadziły dużo publiczności.

Wyścig na 3000 metrów o naramiennik juniorów wygrał w finale Chrzyszcz (Syrena). Kryterium lotności wygrał Bober (Orkan).

W meczu dla długodystansowców na 15 tys. mtr. po 4 przedbiegach zwyciężył Józef Kapiak (Jur) w czasie 12:21,6 przed Starzyńskim (Syrena) i Oleckim (Fort Bema). Wyliminowani zostali m. in. Napierala, Targowski i Michalak.

BOKS

MECZ WARSZAWIANKA — FORT BEMA UNIEWAŻNIONY

Zarząd Warszawskiego Okręgowego Związku Bokserskiego postanowił uwzględnić protest Warszawianki przeciwko weryfikacji meczu o mistrzostwo klasy B Warszawianka — Fort Bema (8:8), mecz ten unieważnić i wyznaczyć ponowną rozgrywkę na 30 b. m. Warszawianka w motywach protestu podaje, że sędzia punktowy P. Gondrowski jest bratem trenera Fortu Bema.

Decyzja ta zmienia sytuację w końcowych rozgrywkach o mistrzostwo klasy B. Narazie prowadzi Fort Bema 9 meczów 17 pkt. st. walk 119:25 przed Syreną 9 meczów 16 pkt. st. walk 115:29 i Warszawianką 8 meczów 16 pkt. st. walk. 100:28.

Warszawianka ma za tym dwa mecze do rozegrania, z Syreną 17 b. m. i Fortem Bema 30 b. m. Ponadto odejdzie się 17 b. m. o godz. 19 w sal Sokoła mecz Iskra — Orkan.

1610 ZŁOTYCH DOCHODU PRZYNOSIŁ MECZ POLSKA — SZWAJCARIA

Jak wynika z obliczeń Warszawskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, mecz bokserski Polska — Szwajcaria, przyniósł odcieżni wszystkich wydatków 1.610 zł. czystego dochodu. W. O. Z. B. otrzymał z tej sumy 400 zł.

Mecz Warszawa — Monachium jak się okazuje, przyniósł warszawskiemu okręgowemu związkowi — 1.552 zł. czystego dochodu.

Tabela wygranych 1 dzień ciągnięcia III klasy 43 Loterii Państwowej

I i II ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE.
5.000 zł. Nr. 51872.
10.000 zł. Nr. 53615 119419 129725 81307
5.000 zł. Nr. 44286 128908 135475.
2.000 zł. Nr.: 78597 120771 120511
1.000 zł. Nr.: 13177 25537 21883 26288 26810 45138 109772 113746
500 zł. Nr.: 10739 21829 23310 26308 50810 50925 81228 81411.
250 zł. Nr.: 7699 26882 34413 46271 46961 70852 76346 82600 86603 92009 92634 95003 96356 106130 111848 134503 136557 140071 142506 143045 147657.

PO 125 ZŁ.

794 970 1452 85 631 2015 606 3353 706 37 4195 758 5617 6009 569 7485 975 8382 490 624 9138 10172 388 544 11036 163 12206 513 89 13012 32 316. 14256 15702 17028 816 900 18429 48 87 6656 771 937 19819 987 21752 22007 434 23507 25419 26800 27404 29045 211 30165 542 32010 177 33629 63 34413 35097 143 404 531 36298 37670 38304 974 39306 441 800 859 40180 41242 72 304 867 42161 90 971 43322 379 44391 659 773 955 46055 553 900 47240 896 49086 639 967 49224 561 753 808 48 50217 354 620 51515 52520 42 729 54696 55572 89 699 56756 83 57717 800 919 58573 736 40 54 59122 60303 10 61470 63615 64343 498 952 66002 180 817 975 67527 68270 829 449 69437 755 93 70 870 960 11021 73732 85 895 74131 844 770.
75851 936 76728 77006 966 79208 80142 57 270 501 764 81771 82120 617 762 83378 443 84334 98 414 85875 983 86001 362 746 966 88294 90650 91215 88 621 92919 93458 731 94208 49 80 92 95060 96255 411 97441 511 820 90 98502.
100458 101619 102863 104239 374 646 900 105123 498 106870 107614 720 108204 676 79 109042 479 110076 258 391 111144 662 762 809 112431 636 113820 114450 704 115332 411 116785 117564 118462 610 119146 874 120104 837 121825 122203 88 338 7 461 123925 125019 133 508 977 126110 51 97 228 410 508 784 127240 604 38 128171 529 129387 130219 132026 195 739 133580 381 812 77 134202 539 135033 138023 356 140162 276 582 853 141448 74 142132 283 573 143045 104 57 451 144034 886 145487 505 10 796 146002 117 22 339 635 729 147911 148106 212 852 149321 569 644 150188 308 649 50 82 836 151124 408 152385 725 153294 460 932 154158 641 776 80 155406 90 100 367 157083 171 378 158031 871 159469 618.

PO 125 ZŁ.

794 970 1452 85 631 2015 606 3353 2135 235 581 88 358 37542 734 4231 511 634 98 5251 370 467 518 617 956 6210 91 967 7619 60 8137 344 587 798 819 39 943 964 565 721 10073 79 678 11023 96 289 12339 410 730 921 13172 508 598 14145 238 580 81 770 803 929 15151 419 870 76 16214 579 17035 209 70 459 528 42 760 18202 316 429 669 749 19001 20050 90 100 307 691 21170 743 822 948 95 22435 700 38 83 907 22192 205 305 494 61 564 629 735 963 24235 377 82 636 25068 168 505 26010 56 2195 698 27031 345 904 28327 468 638 54 86 943 39281 602 727 30093 154 75 81290 368 523 612 902 32464 84 850 249 33153 311 620 635 645 329 34458 97 569 635 739 908 8022 332 98 514 74 36083 414 510 76 9 827 37843 38085 165 389 407 532 39029

IV ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE.

Po 75.000 zł. — 26453
Po 25.000 zł. — 42697 102410 118618
Po 15.000 zł. — 70552 116214 157498
Po 10.000 zł. — 94682 107889
Po 5.000 zł. — 20377 29012 39252 68803 95673 124311 134392
Po 2.000 zł. — 9908 13961 50421 32255 54623 75323 101497 104815 123835 125644 126858 132703 152507
Po 1.000 zł. — 2587 8298 6602 19153 22012 60207 85709 92114 103846 103614 115010 116035 155098
Po 500 zł. — 4566 5234 6128 21321 24788 30611 34283 37282 46609 52259 64761 69694 74698 77625 80278 87747 88107 89285 94261 99901 100453 103600 127731 135402 138610 138665 139383 139292 143208 157121
Po 250 zł. — 2451 3895 8668 9263 9927 14865 16078 16592 18454 22600 22660 28752 24444 24474 27142 27560 29427 39370 39393 34088 36634 37228 37003 39609 40135 40402 40432 40603 45490 45624 46289 46419 47396 48287 48372 48734 49749 51411 55072 56498 56787 59851 60849 61821 62145 62528 65645 67169 71226 76326 78262 79150 79547 84911 86789 82755 93140 93191 100143 100990 101428 101741 102812 109232 115975 117345 118353 120519 120534 122904 124005 125083 125221 125656 127466 134913 137607 138579 139250 139596 140945 143007 147089 148229 150249 150362 152043 153160 153972 154782 155712 159055 159517

PO 125 ZŁ.

72 427 1046 99 67 775 95 2366 467 569 3254 404 603 752 853 4001 160 295 339 621 701 5329 89 911 8506 626 7025 189 395 477 755 8235 70 455 524 717 926 9299 403 10038 56 153 248 456 576 616 818 11204 24 28 78 308 627 78 98 14821 59 15056 444 546 16021 44 132 358 71105 34 212 699 18100 266 376 518 91 639 804 953 19005 46 140 221 28 324 27 576 827 51 20214 408 29 864 21102 28 22047 401 972 23089 106 326 48 800 24333 704 86 813 979 25212 26 585 802 14 26037 43 108 255 70 76 864 79 416 77 524 862 27496 751 808 98 968 28518 47 844 28215 411 19 20 514 678 947 31247 355 522 33 78 99 686 795 987 32652 33200 36 632 78 806 34007 50 528 670 721 851 947 59 60 35511 62 616 36 36266 639 37148 228 507 897 726 844 909 39144 475 759 51 900 39203 59 64 82 324 62 740 900 40105 59 232 404 26 778 948 41336 474 585 703 86 976 42445 749 43233 17 43 585 44149 49 371 445 685 950 95 45434 85 555 94 770 956 46203 95 447 818 47255 478 816 426 48205 727 808 951 49379 406 806 29 70 775 937.
50530 658 904 51061 511 16 752 856 52331 559 654 86 901 53016 81 165 534 632 946 54687 745 948 83 55028 264 319 426 84 83 558 843 733 968 67 56242 322 404 699 718 57019 22 794 578 55508 22 705 800 96 59320 505 837 57 60117 440 70 925 77 61090 127 53 528 95 680 815 956 62 62599 387 95 534 659 776 852 932 52 78 63168 899 833 64171 353 955 75 845 65183 399 504 62 640 725 76 66555 663 740 82 813 67052 92 170 365 99 486 68144 614 69051 602 770 813 70973 565 85 788 71042 375 529 676 891 945 72048 349 675 933 73196 208 694 745 74321 96 876 955 75326 93 76441 704 78207 37 960 79249 328 769 948 80135 328 421 71 561 543 904 81259 755 61 82098 303 13 429 703 977 84183 363 85267 70 367 830 86165 571 87094 248 498 88414 48 654 89346 600 90397 91037 47 277 807 92102 61 469 572 892 93770 409 94592 95037 82 96372 618 720 97350 422 575 92827 761 99250 55 574 684 786 883 929.
100136 383 784 887 101030 84 354 792 102143 85 334 613 730 922 103231 544 104785 955 105023 69 105023 69 106234 60 331 724 821 91 107773 827 108205 311 497 524 613 109369 443 598 613 76 744 354 110007 247 429 732 111262 623 703 29 59 113060 398 797 813 114055 353 797 873 114055 304 115346 116502 697 119721 449 521 118002 263 521 119534 370 854 35 66 120278 848 121103 334 76 469 99 852 668 122205 725 92 123034 69 118262 380 516 814 968 124145 56 485 593 790 88414 48 654 89346 600 90397 91037 47 277 807 92102 61 469 572 892 93770 409 94592 95037 82 96372 618 720 97350 422 575 92827 761 99250 55 574 684 786 883 929.
100136 383 784 887 101030 84 354 792 102143 85 334 613 730 922 103231 544 104785 955 105023 69 105023 69 106234 60 331 724 821 91 107773 827 108205 311 497 524 613 109369 443 598 613 76 744 354 110007 247 429 732 111262 623 703 29 59 113060 398 797 813 114055 353 797 873 114055 304 115346 116502 697 119721 449 521 118002 263 521 119534 370 854 35 66 120278 848 121103 334 76 469 99 852 668 122205 725 92 123034 69 118262 380 516 814 968 124145 56 485 593 790 88414 48 654 89346 600 90397 91037 47 277 807 92102 61 469 572 892 93770 409 94592 95037 82 96372 618 720 97350 422 575 92827 761 99250 55 574 684 786 883 929.

PO 125 ZŁ.

136 275 691 730 1094 46 919 2451 685 999 3126 610 7773 741 8268 317 879 9830 10584 921 11167 856 966 12340 42 13300 966 14052 733 881 15186 71 269 71 331 75 667 10720 19304 20290 406 892 21854 24031 756 25972 26257 505 692 782 28055 226 459 669 735 29605 961 30345 752 31805 937 33480 34135 442 849 35144 97 583 640 37390 483 38047 395 39839 57 916 41103 288 619 42084 534 782 43645 959 44969 45009 330 63 782 919 46203 888 47474 972 868 48649 891 49840.
50182 392 670 52381 554 650 884 54111 55198 664 791 93 56032 530 629 57567 932 58248 437 68 549 680 844 59221 60586 934 68 61294 63269 64590 671 65486 60053 67021 413 513 708 68770 69365 656 70152 220 73 895 71250 72132 73818 936 74416 921 22 75582 78013 698 77027 55 7832 78170 215 388 355 79179 210 351 506 85 823 80269 332 563 81301 55 674 572 82452 84732 937 86163 950 87219 426 88754 80246 561 650 90283 324 486 794 909 91643 92154 786 89 972 93474 531 94381 976 95038 470 934

W piątek, dnia 16 b. m. o godz. 7-ej wiecz. w sali Cyrku „Corrida” przy ul. Częstochowskiej, odbędzie się czwarte z kolei

Zgromadzenie Publiczne

organizowane przez PPS. i Klasowe Związki Zawodowe dla mieszkających w II okręgu.

Przemawiają tow. tow. TOMASZ ARCISZEWSKI, BRONISŁAW ZIEMIĘCKI, ANTONI ZDANOWSKI, FRANCISZEK BIALAS, ALEXANDER KLEIN i inni.

Demokracja zwycięży!

pod tym hasłem

Sekcja Akademicka P.P.S. i Sekcja Młodych Klubu Demokratycznego

zwołują w piątek, 16 grudnia o g. 19 w lokalu Zw. Prac. Użytk. Publ. przy ul. Wareckiej 7

Akademicki Wiec Przedwyborczy

Przemawiać będą tow. i ob.: Prof. SZYMANOWSKI ZYGMUNT, płk. GRZEZDZIŃSKI JANUARY, DUBOIS STANISŁAW, RAABE LESZEK, ANZELM KONSTANTY, SIUDYLA ZDZISŁAW. AKADEMICY STAWCIE SIĘ LICZNI!

Ogłoszenia drobne

RADIO UBIORY

RADIO ODBORNICY

Modeli 1939, rewelacyjne najnowszych modeli na 1939 od 10 zł. miesięcznie. 3-lampowy wydajny odbiornik 145.— zł. Wspaniała pięciolampowa pelnowartościowa superheterodyna 7-obwodowa, zaopatrzona w najnowsze zdobycze techniki, minimalnie zużywająca prąd. Cena 278 zł. Pierwsza rata płatna po 6 tygodniach. Długoterminowa gwarancja. Fachowa obsługa. Dostarczamy do mieszkań na wezwanie telefoniczne. (Telef. 3.35-93) Autoryzowana sprzedaż „Radio Korona”, Jasna 18 „Radio Popular”.

UBIORY

rewe-lacyjne gotowe — zamówienia z materiałów bielskich „Joter” ul. Chmielna 32—23. Tel. 531-03

Nasza rubryka

STUDENT poszukuje jakiegokolwiek stałej, lub czasowej pracy. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Robotnika” dla „Bezrobotnego studenta”.

DYPLOMOWANA nauczycielka z długoletnią praktyką uczy dorosłych metodą ułatwioną, udziela lekcji, uczy celnym w rozwoju. Postępy zapewnione. Przystępnie. Tel. 11-44-18.

BYŁA NAUCZYCIELKA pedagogicznych przedmiotów w seminarium nauczycielskim państwowym, pisze na maszynie, zna teoretycznie francuski, niemiecki, rosyjski i muzykę. Zna się na gospodarce domowej i wiejskiej. Szuka pracy od 1-go stycznia. Oferty pod „Bez pracy”.

WOJEWÓDZKIE BIURO FUNDUSZU PRACY na m. st. Warszawa poleca do wszelkich prac stałych i dorywczych rzemieślników wszelkich zawodów i specjalności. — Zgłoszenia: Ciepła 21 lub telefon 2.33-65 — godz. 8 — 15.

RADIO Philips, Union, Echo, oryginalne wiedeńskie Kapsch i Hornophon, również elektryczne gramofony na dogodnych warunkach „Rekord”, świętokrzyska 25.

RADIO wszystkich marek od 10 zł. miesięcznie. Najdogodniejsze warunki „Joter”, ul. Chmielna 32, tel. 531-03.

Radiodbiorniki, wszystkich firm. Modele 1939, raty 2-złotowe. Rewelacyjny 3 lampowy odbiornik złotych 60. Zamiany, demonstracja bezpłatna. Wyłączna sprzedaż „Megafon” Sienna 9, Tel. 539-60. Przyjmujemy Pożyczki. 81

CO GRAJĄ W KINACH I TEATRACH STOLICY

Teatr MALICKIEJ pod Dyrekcją Zbyszka Sawana Karowa 18, tel. 5-29-90. **Dziś** „Trafika Pani Generałowej” z Marią Malicką, Benda, Bay-Rydzewskim, Zawistowskim na czele doskonałej obsady.

Kino MIEJSKIE HIPOTECZNA 8 Pocz. 6, 8, 10, święta 4, 6, 8, 10. **Pani Walewska** Greta Garbo, Charles Boyer. Ulgowe ważne.

Studio N. Świat 23, 25 Chmielna 7. Film znanego reż. K. Froelicha **NASZA CZWÓRKA** w rol. gł. URSZULA HERKING, KARSTA LOECK, SABINA PETERS, INGRID BERGMAN oraz HANS SAHNKER I LEO SLEZAK. Pocz. seans. 5, 7, 9, 15.

ADRIA NASZE S. ALE CENY 75gr. balkon 1zł. part. Wierzbowa 7, P. 4-5-3-10. **OBAWA przed SKANDELEM** Carole Lombard i Fernand Grave! w kapitalnym filmie o emocjonującej akcji

„MAŁE QUI PRO QUO” Cukiernia Ziemiańska. Tel. 3.49-21. Mazowiecka 12. Na piątek. **Dziś** **WIELKA CZWÓRKA!** Rewia aktualności politycznych i społecznych. Wykonawcy: Adolf Dymyśa, T. Olsza, A. Bogucki, Ws. Orłow, S. Górka, H. Kamińska, I. Kozłowska, Z. Sykulska.

FILHARMONIA Pocz. 6, 8, 10 Dozw. od 7 lat **SONIA HENIE** DON AMECHE JEAN HERSHOLT w filmie **„BIAŁY MOTYL”**

KINO - TEATR KOMETA Chłodna 49 **PATROL NA PUSTYNI** NA SCENIE REWIA.

Majestic p. 5, 7, 9, 15 W niedz. i święta o 12.30 poranek **OSTATNIE DNI GARY COPPER** w gigant. arcyzd. **MARCO POLO** Dozw. od 14 lat Balkon 75 gr. Parter 1 zł.

TEATR BUFFO Mokotowska 73 **Dziś** godz. 8-ej wieczorem. **„PORWANIE SABINEK”** arcywesołej farsy muzycznej z J. Zniczem i Węgrzynem w rolach głównych.

FAMA PRZEJAZD 9 Pocz. 4, ost. 10 Jutro i w niedzielę o 12 i 2 poranki po 54 gr. **Charles Boyer** w przepięknym dramacie **„MIŁOŚĆ W KAJDANACH”** Nasze stałe ceny 75 gr. i 1 zł.

KINOSFINKS Senatorska 29 p. 4, 6, 8, 10 Nasze stałe ceny: 75 gr. i 1 zł. **Jean Gabin, Michele Morgan** w pięknym dramacie ludzi z zauka **„LUDZIE ZA MGŁĄ”**

COLOSSEUM P. 5, 7, 9, 15. Dozw. od 12 lat **RONALD COLMAN** w najpiękniejszym filmie miłosnym i bohaterskim p. t. **„ZEBRAK W PURPURZE”**

WIELKA REWIA — Karowa 18 **RAJ KOBIET** z Iną Benitą, M. Kaupę, A. Halamą, I. Skwierczyńską, F. Kleszczówną, E. Mossakowskim, K. Krukowskim, Cz. Konarskim, W. Ruskowskim, Z. Regro, W. Walterem. Ceny rewelacyjne od 55 gr. do 5 zł. Codz.ennie 2 przedstawienia 7.30 i 10 w.

HOLLYWOOD HOŻA 29 Pocz. 5 i est. 9.15 w Niedziele i święta pocz. 2. **ZAMKNIĘTY ŚWIAT** w roli gł. SALLY EILERS na SCENIE REWIA **OTWARTE SERCA**

ATLANTIC Chmielna 33 P. 5, 7, 9, 15 Jutro o 11 wiecz. dod. seans ulgowy. Film — Gigant **Batalia Nieustraszonych** SERGE BREUT - OLIVIA DE HAVILLAND CLAUDE RAINES MARGARET LINDSAY.

OGŁASZAJCIE SIĘ W „ROBOTNIKU”

Redaktor: JERZY CESARSKI

Obdito w drukarni Sp. Nakładowo - Wydawniczej „Robotnik”, Warszawa, Warecka 7.

CYRK DZIS 33% Zniżki na wszystkie miejsca, aby dać możliwość wszystkim obejrzenia świetnego programu otwarcia. Ostatni dzień programu 18.12. Premiera 25.12. Dziś 2 przedst. 4.30 i 8.15.

TUR. Oddział Warszawski TUR. organizuje w bieżącym tygodniu następujący odczyt: sobota, 17 grudnia Lokal TUR. (Al. 3-go Maja 2) p. t.: „Zagadnienie wiejskie”. Ref. tow. Tadeusz Kosiński.

TEATRY

TEATR ATENEUM: Dziś komedia Roger Ferdinand'a „Kupiec i poeta” z udziałem Mariusza Maszyńskiego.

TEATR WIELKI Dziś „Madame Pompadour” z J. Brochwiczówną Jutro „Faust” w inscenizacji dyr. Dołyckiego

TEATR NARODOWY: 8 wiecz. pkt. „Szalenstwo” de Peyrot-Chapuis, w reżyserii A. Cwojdzńskiego

TEATR LETNIA 8 wiecz. punkt. wesoła komedia „W roli głównej Barbara Bow” Durana.

TEATR NOWY: „Złoty deszcz”.

TEATR POLSKI — dziś i dni następnych świeżo wysławiona sztuka J. Iwaszkiewicza „Maskarada”.

TEATR MAŁY — dziś premiera nowej komedii A. Cwojdzńskiego „Temperamenty” w reżyserii Z. Ziemińskiego.

TEATR „BUFFO” (ul. Mokotowska 73). Dziś „Porwanie Sabinek”.

TEATR „MALE QUI PRO QUO” Codziennie rewia „Wielka czwórka” CYRULIK WARSZAWSKI. Dziś wielka rewia „Fric-Frac”. Pocz. o godz. 7.30 i 10 wiecz.

WIELKA REWIA: Dziś wiecz. rewia „Raj dla kobiet”.

TEATR „8,15” nieczynny do piątku włącznie. W sobotę premiera głośnej operki sportowej Abrahama „Roxi i jej drużyna” w wyst. gośc. Lody Halamy w popisowej tyt. roli.

TEATR MALICKIEJ. W bieżącym miesiącu przybędzie Warszawie nowy teatr pod nazwą „Teatr Malickiej

Kronika organizacyjna Sekcja Rzemieślnicza PPS.

ZEBRANIA PIĄTKOWE. W piątek, dn. 16 b. m. o godz. 7 wiecz. na niżej podanych Dzielnicach odbędą się zebrania dla członków i wprowadzonych gości, z referatami na aktualne tematy.

JERUZOLIMA — Wronia 65, wygłoszony będzie referat n. t. „Znaczenie wyborów do samorządu”.

GROCHÓW — Dobrowoja 4 m. 1, róg Modrzewiowej — ref. tow. Gero.

DZIELNICA PPS. WOLA — CZY STE. W piątek, dnia 16 b. m. o godzinie 7 wiecz. odbędzie się ogólne zebranie członków z referatem tow. K. CZAPIŃSKIEGO na temat:

Sytuacja międzynarodowa. Problemy Europy Wschodniej i Rumunii; włoski atak na Francję; deklaracja francusko - niemiecka.

TEATR

TEATR KAMERALNY: Dziś nowa wystawiona sztuka Mortin du Garała „Rodzeństwo Thierry” z Adwentowiczem i Grywińską.

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36-40): Cożennnie „Uciekła mi przepióreczka” Zeromskiego.

TEATR ARTYSTÓW „CRICOT” wystawia w sobotę 17 b. m. o godz. 21 w niedzielę o godz. 17 i 21 (oraz w dniu następnym o godz. 21 w Kawiarni Plastikowej w I. P. S-ie arcydzieło St. Wyspiańskiego „Wyzwolenie”.

STOLECZNY TEATR POWSZECHNY: Dziś o g. 19 „Głupi Jakub”, Otwoka 3.

KUKIELKOWY TEATR BAJ w sali Konserwatorium, ul. Okólnik 1, w niedzielę dnia 18 b. m. o godz. 16 „Historia cała o niebieskich migdałach”.

„REQUIEM” VERDEGO W FILHARMONII

Jedno z cenniejszych dzieł literatury oratoryjno - kościelnej „Requiem” (Msza żałobna) Józefa Verdiego, wykonana będzie jutro, w piątek, z udziałem chóru Lipskiego Gewandhausu (150 osób), solistów w osobach pp. Stani Zawadzkiej, J. Hupertowej, A. Dobosza i A. Michałowskiego i orkiestry Filharmonii. Dyrygować będzie wybitny kapelmistrz Herman Abendroth. Dodać należy, że koncert jutrzejszy będzie uroczystym 125 rocznicą urodzin Verdiego. W niedzielę, o godz. 3-ej popoł. wykonana będzie w tej samej, co „Requiem” Verdiego obsadzie, arcydzieło muzyki symfonicznej Dziewiąta symfonia Beethovena.

LEONIDAS SACHODNIK W TEATRZE WIELKIM

Dyrekcja Opery zaprosiła na trzy gościnne występy świętego tenora teatrów zagranicznych Leonidasa Sachodnika, wschodzącą gwiazdę pierwszej wielkości. Śpiewać będzie 19, 21 i 23 grudnia „Fausta”.

Prasa paryska i londyńska pisze z prawdziwym entuzjazmem o tym artyście, nazywając go spadkobiercą najświetniejszych tenorów świata.

Trzy gościnne występy tego czarującego artysty staną się niewątpliwie ewenementem artystycznym stolicy.

KINA

ADRIA (Wierzbowa 9): „Obawa przed skandalem”.

ATLANTIC: „Batalia nieustraszonych”.

ANTENEA: „Rycerze pustyni” i „Łowca przygód”.

ACRON: „Czarny orzeł”.

AMOR (Elektoralna 45): „Bohaterowie morza” i „Piętro wyżej”.

AS: „Szarża śnieżnej Brygady”.

BALTYK: „Tłum szaleje”.

BIS: „Na Sybir” i „Będzie lepiej”.

CARTELO: „Castrat”.

CASINO: „Gehenna”.

COLOSSEUM: „Zebrek w purpurze”.

CZARY (Chłodna 29): „Winowajca” i „Zbrodnia w Monte Carlo”.

EDEN (Marszałkowska 31a): „Czar na perle” i „Dodatk”.

ELITE (Marszałk. 81a): „Trójkąt narceciński” i „Oskarżona”.

ERA (Leszno 2): „Kobiety nad przepaścią”.

EUROPA: „Cztery córki”.

FAMA (Przejazd 9): „Miłość w kajdanach” i „Dodatk”.

FILHARMONIA (Jasna 5): „Biały motyl” (Sonia Henie).

FLOIDA (Żelazna 61): „Oddział śmiały”.

FORUM (Nowiniarska 14): „Księżniczka cygańska” i „Ślepy zaułek”.

MAJESTIC: „Marco Polo”.

MASKA: „Córka gen. Pangratowa” i „Kochaj tylko mnie”.

NOWA TOMBOLA: „Gdy kwitną bzy”.

FELIT TRIANON: „Dwaj mężowie pani Vicky” i „Tajemniczy przeciwnik”.

PALADIUM: „Podlotek”.

PAN: „Zapomniana melodia”.

POPULARNA (Zamosyjska 20): „Motyl hiszpański” (Mac Donald).

PROMIEŃ: „Dybuk” i „Noc na Broadway”.

PRAGA (Targowa 71): „Przygoda w Szanghaju” i rewia.

PRASKIE CKO (Zygmuntowska 10): „Dzień na wyszczygach” i „Zaufaj mi”.

RAJ (Czerwiniacka 191): „Diabły Wybrzeży” i „Jej obrońcy”.

RIALTO: „Wesoło żyjemy”.

ROMA: „Lord Jeff”.

REX: „Halka” i „Miłość na Tahiti”.

ROXY (Wolska 14): „Przeor Kordecki” i „Dodatk”.

SOKOL (Marszałkowska 69): „Moje szczęście to ty” i „Zgrzeszyłam”.

SORRENTO (Krypska 34): „Atak o świcie” i „Panna Lili”.

STYLÓWY: „Niebezpieczna kobieta”.

STUDIO: „Nasza czwórka”.

ŚWIATOWID: „Drum” (Indie mówią).

SFINKS (Senatorska 29): „Ludzie za mgłą” i „Dodatk”.

ŚWIAT: „Astrolog” i „Piętnastoletnia”.

SWIT (N. Świat 19): „Włosna zakochanych”.

SYRENA (Inżynierska 4): „Pod cudzym nazwiskiem” i „Zakochani wrogowie”.

TON (Puławska 39): „Groźny Bill” (Wallace Beery).

UNIA (Dzika 9): „Kapitan Mollebrand” i rewia.

UCIECHA „Drapieżne małenstwo”.

VICTORIA: „Małżeństwo z przeskodami”.